

# NOWINY RZESZOWSKIE

Proletariatski wrogobrodo  
krajow, kaczka sta

ORGAN KW PELSKIE ZIENOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 7 (2046) — Rzeszów, poniedziałek 9 stycznia 1956 r.

## Komunistyczna Partia Francji proponuje utworzenie rządu frontu ludowego

PARYŻ (PAP). Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej wystosował w

piątek do sekretarza generalnego Partii Socjalistycznej Guy Molleta i honorowego przewodniczącego partii radykałów Eduarda Herriota jednobrzmiące pisma, w których proponuje radykałom i socjalistom współpracę i utworzenie wspólnego rządu. W piśmie czytamy między innymi:

Głosząc na kandydatów partii komunistycznej, socjalistycznej i radykalnej, większość wyborców francuskich wyraziła swoją wolę utworzenia rządu lewicowego. Wyborcy ci nie będą mogli pojąć jeśli te trzy partie nie uczynią wszystkiego co jest w ich mocy, aby osiągnąć ten cel.

Pisma stwierdzają, że głównym zadaniem ewentualnego rządu frontu ludowego będzie pokojowe rozwiązanie problemu algerskiego, polepszenie stopy życiowej mas pracujących miast i wsi i realizacja polityki odprężenia międzynarodowego, która doprowadziłaby do powszechnego rozbrojenia.

### List prezydenta Indii do K.J. Woroszyłowa

MOSKWA (PAP). Prezydent Indii Prasad wystosował list do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

— K. J. Woroszyłowa, w którym podkreślił wielkie znaczenie wizyty N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Indiach dla umocnienia więzów przyjaźni łączących Związek Radziecki i Indie. Prezydent Indii wyraził przekonanie, że rosnąca przyjaźń i współpraca między tymi dwoma krajami służyć sprawie powszechnego pokoju.

List prezydenta Prasada jest odpowiedzią na list, otrzymany przezeń w listopadzie ub. roku od K. J. Woroszyłowa z okazji pobytu w Indiach radzieckich mężów stanu — N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa.

#### KOMUNIKAT

Dzisiaj, 9 stycznia br. o godzinie 15 w sali kolumnowej KW odbędzie się odczyt lektora KC nt. „Sytuacja wewnętrzna i polityka zagraniczna Indii na obecnym etapie”.

W odczycie winni udział wziąć i prelegenci KW oraz aktywni wojewódzki. Po odczycie odbędzie się konsultacja lektorów sekcji polityki międzynarodowej.

### Dziewiąty dzień 5-latki

## Od pierwszych dni nowego roku rytmicznie wykonują plany

(e) Od pierwszych dni nowego roku załogi zakładów pracy naszego województwa pomyślnie chociaż nie bez trudności realizują zadania pierwszego roku planu 5-letniego.

W Zakładach Porcelany Elektrotechnicznej im. L. Waryńskiego w Boguchwale załoga w ciągu 5 dni stycznia wykonała 11,3 proc. planu miesięcznego. Mamy jednak poważne trudności — mówi dyrektor zakładu, gdyż nie posiadamy materiałów koniecznych do zbrojenia izolatorów wysokonapięciowych, które dotychczas dostarczała nam Huta Stalowa Wola. Obecnie sprawa dostaw nie jest jeszcze uregulowana przez Ministerstwo Przemysłu Maszynowego, co w wypadku przewlekłego załatwiania może wpłynąć hamująco na normalny bieg produkcji. Załoga w czasie zebrań dyskusyjnych nad projektem 5-letniego planu również wysuwała żądanie, aby dostawy były realizowane w terminie, gdyż „tylko wtedy — mówią robotnicy — będziemy

mogli pracować rytmicznie i walczyć o wykonanie planów miesięcznych i kwartalnych przed terminem”.

Załoga Kopalnictwa Naftowego Grabownica poważnie przekroczyła plan produkcji za 5 dni stycznia. I tak plan wydobycia ropy wykonano w 107,2 proc., a gazoliny — w 102,3 proc.

#### NOWOROCZNA CHOINKA NA KREMLU



Dorocznym zwyczajem na Kremlu w sali Giorgijewskiej zorganizowana została noworoczna choinka dla dzieci.

#### Z ostatniej chwili

WARSZAWA (PAP). 8 bm. w przeddzień inauguracji Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przybyła do Warszawy 19-osobowa Delegacja Frontu Narodowego Czechosłowacji, by wziąć udział w licznych obchodach, jakie w dniach od 9 do 15 bm. odbywać się będą na terenie całego kraju.



## Wspólne doświadczenia i wspólne cele

W dniu 9 stycznia rozpoczyna się Tydzień Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

„Historia naszych narodów i krajów słowiańskich w ogóle — mówił Klement Gottwald z okazji podpisania polsko-czechosłowackiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy — uczy, że kiedy nasze narody szły obok siebie, ręka w rękę, były silne i rozkwitały, i na odwrót, kiedy były skłócone, zaczynał się upadek ich rozwoju i wreszcie oba narody stawały się ofiarą wspólnego wroga”.

Obca była ta prosta prawda ludziom, którzy w latach międzywojennych decydowali o stosunkach między Polską i Czechosłowacją. W Polsce panowała moda na mocarstwowość. W okresie Monachium Beck chwalił się poparciem udzielonym Hitlerowi. Dodał z dumą, że w zamian kanclerz niemiecki obiecał, iż „gdyby doszło między Polską a Czechami do konfliktu na tle naszych interesów w Czeszynie, to Rzesza stanie po naszej stronie”. Potem Rydz-Śmigły wydawał oddziałom polskim, stojącym na granicy polsko-czechosłowackiej, teatralny rozkaz: „Maszerować!”. A całkowite wymazanie Czechosłowacji z mapy Europy „Kurier Poranny” kazał witać z żywą sympatią stwierdzając, że „polityka polska obserwowana może wypadki w Europie środkowej ze spokojem”.

Nie ulega wątpliwości, że wynikające z bankructwa tej polityki doświadczenia późniejszych miesięcy i lat poszłyby na marne, gdyby nie zasadnicze przemiany jakie dokonały się w obu naszych krajach. Tylko objęcie władzy przez masy pracujące mogło raz na zawsze położyć kres waśniom i sporom jakimi burżuazyjne rządy usiłowały dzielić nasze narody. Tylko wtedy miejsce nienawiści mogła zająć prawdziwa, serdeczna przyjaźń.

W latach międzywojennych znana była anegdota o pewnym snobie, przechadzającym się po praskim Przykrople z otwartym parasolem nad głową, chociaż dzień był pogodny, słoneczny. Zauważywszy zdumienie na twarzach przechodniów, snob wyjaśnił: „W tej chwili w Londynie pada ulewny deszcz”. Politycy rządzący w ówczesnej Pradze i Warszawie przypomnieli sobie snoba. Spoglądali na Paryż, Londyn czy Berlin, tylko nie na potrzeby własnych krajów.

Mieszkańcy dzisiejszej Czechosłowacji i Polski kłują się pogodą, jaka panuje w ich krajach. Interesami walki o zwycięstwo pokoju i socjalizmu, o zapewnienie swego bezpieczeństwa. Dla pomyślniej realizacji tych celów ogromne znaczenie ma przyjaźń i współpraca między krajami naszego obozu.

Dokonuje się obecnie u nas podsumowanie wyników planu sześciolatniego. Jak mówił wicepremier Gede w czasie uroczystej akademii w Pradze z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji, nasz plan 6-letni nie mógłby być pomyślnie wykonany, gdyby nie wstąpiła pomoc Związku Radzieckiego i wzajemna współpraca z krajami demokracji ludowej. Mielibyśmy zapewne poważne trudności w wykonaniu zadań sześciolatki, gdyby nie czechosłowackie dostawy urządzeń i maszyn dla elektrowni w Zabrze, Miechowicach, Czechnie, dla zakładów włókien sztucznych im. Klementa Gottwalda w Jeleniej Górze i kombinatu chemicznego w Kędzierzynie, dla cementowni „Odra”, koksowni „Kościuszkę”, Knurow i Dziesławice oraz wielu innych obiektów budowlanych i modernizowanych dzięki pomocy Czechosłowacji. Niewątpliwie, trudności wystąpiłyby również w Czechosłowacji, gdyby nie dostawy polskiego węgla, cynku, energii elektrycznej i innych wycrbów naszego przemysłu.

Niemniejsze znaczenie od współpracy gospodarczej ma nasza współpraca na arenie międzynarodowej. Polscy korespondenci, którzy informowali nas o przebiegu kolejnych konferencji wielkich mocarstw w Genewie, sporo pisali o swoich rozmowach z burżuazyjnymi dziennikarzami na temat stosunków łączących Polskę z innymi krajami obozu pokoju i socjalizmu. Często wymieniano przy tej okazji nazwisko znanej dziennikarki francuskiej, P. Tabouis. Otóż ta sama P. Tabouis zanotowała sobie w 1938 r. takie stwierdzenie z rozmowy z ambasadorem polskim w Berlinie, Lipskim: „Ekspansja niemiecka pójdzie w innym kierunku, my jesteśmy bezpieczni. Teraz kiedy jesteśmy pewni planów Niemiec, los Austrii i Czech nas nie interesuje”.

Jeśli mowa dziś o niebezpieczeństwie ze strony militarystyki niemieckiej, możemy powiedzieć o Układzie Warszawskim, o sile i współpracy krajów obozu pokoju i socjalizmu, w tym również współpracy polsko-czechosłowackiej. I jeśli dziś mówimy o poczuciu swego bezpieczeństwa, nie wywołuje to już ironicznego uśmiechu na twarzy burżuazyjnego dziennikarza.

## Dzień naszego województwa

### O problemach 5-latki mówi Ignacy Lis — dyr. Zakładów Gumowych w Dębicy



(e) Inwestycje, jakie prze prowadzone były w tym za kładzie dały 360-procentowy przyrost produkcji.

Doświadczenie ostatnich lat wskazuje, że zmiana — i to radykalnej — musi ulec dotychczasowy splot dokumentacji, który w wielu wypadkach poważnie utrudnia budownictwo, mon taż i z kolei produkcję.

Często też dokumentacja nie obejmuje całości inwestycji. Nie do rzadkości należą wypadki, że jakiegoś obiektu czy maszyn nie można wykorzystać w pełni z braku wody, że dokumentacja nie uwzględniła możliwości rozbudowy, zwiększenia mocy produkcyjnej zakładu itp.

Wiele zastrzeżeń budzi praca instytucji budowlanych, które z zasady niemal nie dotrzymują terminów oddania obiektów,

pracują tak, jakby ich nie dotyczył plan produkcyjny. Ale inwestycje te, to nie jedynie źródło zwiększenia produkcji. Wiele można zrobić przez wprowadzenie usprawnień w produkcji. Usprawnienia w zakładzie mogą dać 50 proc. dodatkowej produkcji.

Pracujemy w oparciu o procesy technologiczne z 1949 r. Nie próbowaliśmy wprowadzić żadnych zmian w tym procesie. Dopiero przykład towarzyszy ze Związku Radzieckiego pokazał nam, jak dalece jest to niesłuszne. Zmiany składu chemicznego mieszanki pozwolą nam obecnie na skrócenie czasu wulkanizacji — co da naszej gospodarce narodowej tysiące nowych opon.

Wprowadzenie surowca krajowego m. in. kauczuku syntetycznego, zmniejszy koszt jednej opony.

W 1957 roku będą produkowane opony bezdektkowe — tańsze, gwarantujące większe bezpieczeństwo, o dłuższym niż dotąd przebiegu.

Postęp techniczny, to główny środek zabezpieczający wykonanie naszych zadań. I na te sprawy trzeba zwrócić szczególną uwagę przy realizacji zadań przyszłej pięcioletki.

(e)

### Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa pod rozważę

## Z pomocą POM Wielowieś przyszły zakłady WSK w Gorzycach

(r) W dalszym ciągu brak części zamiennych a szczególnie łożysk, kabli instalacyjnych i żarówek oraz brązu uniemożliwia normalny prze-

bieg remontów zimowych w POM. Stan gotowości maszyn obecnie powinien wynosić 40 proc. Tymczasem zaledwie 25 proc. maszyn jest wyremontowanych. Centrala Zaopatrzenia Rolnictwa dostarcza w bardzo niskim procencie potrzebne części. Dlatego też wiele POM a m. in. w POM Ustrzyki nie można ukonczyć remontu ciągników.

Na pochwałę zasługuje czyn zakładu WSK w Gorzycach, które znajdującemu się pod ich opieką POM Wielowieś dostarczyły 100 kg brązu. Inicjatywę tę powinny podjąć i inne zakłady w naszym województwie sprawujące szefostwo nad POM.

### Chłopi wstępują do spółdzielni produkcyjnych

(r) Już w pierwszych dniach 1956 roku zwiększyła się ilość członków w spółdzielniach produkcyjnych naszego województwa. Do spółdzielni w pow. sanockim zgłosiło swój udział 14 nowych członków a m. in. 2 do Jaślisk, 4 do spółdzielni Wujskie, 4 do Hołuczki.

Sześciu gospodarujących indywidualnie chłopów z pow. gorlickiego przeszło do gospodarstw spółdzielczych: w Bieczu, Grudnej, Kapskiej i Regetowie.

Nowi członkowie wstąpił też do spółdzielni produkcyjnych Grodzisko Dolne, Gluchów pow. Łańcut, Leszczany pow. Przemysł, do spółdzielni w Białowej pow. Rzeszów oraz Mirocinia i Łopuszki Wielkiej pow. Przeworsk. W najbliższych dniach na uroczystym zebraniu zostanie przyjętych 4 chłopów do spółdzielni Dębno pow. Łańcut.

### Ciekawostka DNIA

4 stycznia w godzinach wieczornych do Pekinu nową linią kolejową Ulan — Bator — Pekin przybył pierwszy bezpośredni pociąg osobowy ze stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej. Otwarcie ruchu na tej 1.100-kilometrowej magistrali stworzyło bezpośrednie połączenie kolejowe między Związkiem Radzieckim, Mongolską Republiką Ludową i Chinami.

**Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR** przesłało tekst uchwały **Rady Najwyższej o wymianie delegacji parlamentarnych do wszystkich ambasad i poselstw w Moskwie**

**MOSKWA (PAP).** Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego przesłało w dniach 6 i 7 stycznia do wszystkich ambasad i poselstw zagranicznych w Moskwie noty, do których dołączony jest tekst uchwały Rady Najwyższej ZSRR w sprawie wymiany delegacji między Radą Najwyższą ZSRR a parlamentami innych państw. Uchwałę tę Rada Najwyższa ZSRR powzięła 28 grudnia 1955 roku.

W notach nadmieniano, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego byłoby wdzięczne za przekazanie wspomnianej uchwały parlamentom odpowiednich krajów.

## Po wycofaniu się wojsk radzieckich z Perkkala-Udd

**HELSINKI (PAP).** Fińska agencja informacyjna FNB podaje, że w związku z wycofaniem swych wojsk z bazy Perkkala-Udd Związek Radziecki przekazał Finlandii na terenie tej bazy następujące obiekty: 800 różnego rodzaju nowych budynków, w tym ponad 110 wielkich bloków mieszkalnych, 30 magazynów i chłodni,

# Napięta sytuacja w Chile

## po proklamowaniu przez związki zawodowe strajku powszechnego

**NOWY JORK (PAP).** W 20 prowincjach Chile prezydent Ibanez Del Campo wprowadził stan wyjątkowy w związku z odezwą Zjednoczenia Chilijskich Związków Zawodowych proklamującą na 9 stycznia strajk powszechny. O zaostreniu się sytuacji w Chile donosi prasa amerykańska i prasa krajów Ameryki Łacińskiej.

Associated Press informując o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w 20 prowincjach przypomina, że 3 prowincje kontrolowane są dotychczas przez władze wojskowe. Kontrolę wprowadzono w związku ze strajkiem górników kopalni miedzi, który rozpoczął się przed trzema tygodniami.

Zjednoczenie Chilijskich Związków Zawodowych postanowiło przeprowadzić strajk powszechny w związku z tym, że senat Chile zaaprobował tzw. „plan stabilizacji cen,

plac i emerytur”, zalecany przez misję amerykańską Kleina - Saxa. Plan ten jest nowym ciosem w żywotne interesy chilijskich mas pracujących. Dziennik „El Siglo” twierdzi, że jeśli plan ten zostanie wprowadzony to spowoduje znaczny spadek siły nabywczej ludzi pracy, wzrosną podatki do 80 miliardów peso, zwolnionych zostanie przeszło 23 tysiące urzędników, rząd wprowadzi korzystny dla koncernów zagranicznych kurs wymienny peso chilijskiego na dolar amerykański.

Przeciwko temu projektowi występują organizacje związkowe, młodzieżowe, kobiece i różne ugrupowania polityczne. Jak podaje „El Siglo”, senator Humberto Martones wezwał robotników, urzędników, przedstawicieli kół handlowych i przemysłowych do zjednoczenia się w walce o „odrżucenie polityki głodu, którą narzuciła Chile misja zagraniczna”.

Rząd Chile usiłuje stłumować strajk powszechny.

Według Associated Press, policja aresztowała 5 stycznia br. 51 przywódców związkowych, w tym również przewodniczącego Zjednoczenia Chilijskich Związków Zawodowych Clotario Blesto.

**NOWY JORK (PAP).** Po wprowadzeniu w Chile stanu wyjątkowego, sytuacja w tym kraju jest napięta. Minister spraw wewnętrznych Chile, Videla oświadczył 6 bm., iż

## Ze świata

**NOWY JORK.** W piątek sekretarz stanu Dulles wygłosił 3-godzinne przemówienie na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu. Omówił on obecną sytuację międzynarodową ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Europie na Bliskim Wschodzie i Azji.

**BERLIN.** W nadchodzący poniedziałek delegacja rządu Niemieckiej Republiki Federalnej z wicekancelerem Blücherem uda się do cielejnia wizyta na zaproszenie rządu hinduskiego do Indii.

**PARYŻ.** W Brazzaville (Francuska Afryka Północna) w czasie wyborów do nowego Zgromadzenia Narodowego doszło do incydentów. W incydentach tych przypuszczalnie zostały zabite 3 osoby a około 45 odniosło rany.

**RZYM.** Znany włoski sejsmolog Bendandi oświadczył, że na podstawie swych długoletnich badań przypuszcza, że jeszcze w roku bieżącym nastąpi silny wybuch silną działalnością wulkanu należącego do wody Savadia dosłownie „nadał się” na hipopotama, który obcył niefortunnego amatora kąpieli za nogę. Na pomoc podeszli koledzy, próbując się wyciągnąć uwieszoną nogę z paszczy zwierzęcia. 15 minut trwało bezskuteczne szamotanie się z hipopotamem. Puścił swoją zdobycz dopiero wtedy, gdy ugodzono go nożem w oko. Rannego Savadia przewieziono natychmiast do szpitala w Mombasie. Według opinii lekarzy grozi mu amputacja nogi.

**OSLO.** Korespondent norweskie-

rad jest zdecydowany przeciwstawiać się energicznie strajkowi powszechnemu, proklamowanemu na 9 bm. przez Zjednoczenie Chilijskich Związków Zawodowych. Garnizon wojskowy w Santiago został wzmocniony posiłkami z Valparaiso i z innych miast i liczy 30 tysięcy żołnierzy. Od chwili ogłoszenia stanu wyjątkowego tj. od 6 bm. rano aresztowano 250 osób. — Rząd zamknął 6 dnienników lewicowych. Minister Videla zakomunikował, iż rząd postanowił „wykorzystać” obóz koncentracyjny w Pisagua, w którym za prezydentury Gonzaleza 1946—1952 więziono przywódców partii komunistycznej.

Jak podała agencja Associated Press, przedstawiciel Chilijskiego Zjednoczenia Związków Zawodowych oświadczył 6 bm., że „strajk powszechny rozpocznie się w poniedziałek, tak jak postanowiono i będzie prowadzony do końca”.

## Podróż Hammarskjolda

**NOWY JORK (PAP).** Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Dag Hammarskjöld uda się w drugiej połowie stycznia do Egiptu i Izraela, gdzie przeprowadzi szereg rozmów na temat ostatnich konfliktów między obu państwami.

21 stycznia Hammarskjöld przybędzie do Kairu, a w dwa dni później uda się do Izraela. Przeprowadzi on również rozmowy z przedstawicielami rządu Libanu, Syrii i Iraku.

## Sukcesy Indii w realizacji planu 5-letniego

**DELHI (PAP).** Minister spraw wsi i rolnictwa Indii A. P. Dżain, przemawiając przez radio, oświadczył, że w kwietniu br. zakończona zostanie realizacja pierwszego planu pięcioletniego. Obecnie opracowuje się drugi plan pięcioletni. Wykonanie zadań pierwszego pięcioletnia przyczyniło się do rozwoju gospodarki Indii.

Produkcja zboża wzrosła z 50 milionów ton w 1950—1951 roku gospodarczym do 65,8 milionów ton w roku 1954—1955, dało to możliwość zmniejszenia importu artykułów spożywczych z 4,7 milionów ton na początku realizacji planu do 0,77 miliona ton w roku 1955. Wzrosła znacznie również produkcja roślin technicznych.

Olbrzymie znaczenie dla rozwoju rolnictwa Indii miała budowa licznych urządzeń nawadniających i odwadniających, stosowanie nowych metod uprawy oraz maszyn rolniczych. A. P. Dżain wskazał, że ważnymi środkami umocnienia ekonomiki narodowej są: racjonalna gospodarka leśna oraz melioracja.

Kończąc przemówienie A. P. Dżain oświadczył, że osiągnięcia rolnictwa Indii, stworzyły podstawę dla szerszego rozwoju nie tylko rolnictwa, lecz również innych dziedzin gospodarki kraju.

Poważne sukcesy w realizacji pierwszej pięcioletki Indii odniosły zakłady budowy parowozów, wagonów pasażerskich i towarowych. Przewiduje się, że fabryka parowozów w Czittarandzan wyprodukuje do końca pięcioletki 337 parowozów, zamiast 263 zaplanowanych. Zakłady wagonów pasażerskich miały według planu dostarczyć 4.700 wagonów. Liczba ta zostanie powiększona o około 320. Produkcja wagonów towarowych wyniesie 45.600 wobec 30.000 zaplanowanych.

## KOMUNIKAT o posiedzeniu KC Komunistycznej Partii Malajów

**PEKIN (PAP).** Jak podała rozgłośnia pekińska, z końcem grudnia roku ubiegłego odbyło się rozszerzone posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Malajów, na którym omówiono obecną sytuację w kraju, problem zaprzestania wojny na Malajach i zapewnienia pokoju drogą pokojowych rokowań oraz kwestie organizacyjne.

Posiedzenie zatwierdziło manifest partii komunistycznej pt. „Walka o niezawisłość, demokrację i pokój na Malajach”. Na posiedzeniu KC zatwierdzono nową strukturę organizacyjną instancji centralnych partii komunistycznej oraz wybrano władze naczelne, w których reprezentowali się przedstawiciele różnych narodowości. Przewodniczącym KC Komunistycznej Partii Malajów wybrany został Musa Bin Ahmad, zastępcą przewodniczącym — Balan, a sekretarzem generalnym — Czing Peng.

## Ustąpienie rządu jordańskiego

**LONDYN (PAP).** Z Ammanu donoszą, że premier tymczasowego rządu jordańskiego Ibrahim Haszin poinformował w piątek króla Husaina, że jego rząd podał się do dymisji.

Jak wiadomo rząd Haszina po rozwiązaniu w grudniu parlamentu jordańskiego miał za zadanie rozpisanie nowych wyborów. Ponieważ Najwyższa Rada Konstytucyjna Jordanii uznała decyzję o rozwiązaniu parlamentu za niezgodną z konstytucją rząd Haszina podał się do dymisji.

W Ammanie przypuszcza się, że nowy rząd powstanie w najbliższych dniach.



**TYDZIEŃ PRZYJAŃNI POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEJ**

Na zdjęciu: Matka z synkiem w stroju ludowym z regionu morawskiego słowackiego.

I co dalej? Takie pytanie cisnie się na usta zarówno tych, którym wyniki wyborów we Francji wydłużyły miny, jak i tych, dla których wieści z Paryża były radosne i pokrzepiające.

W zasadzie Komunistycznej Partii Francji, jako najsilniejszej powinna przypaść misja utworzenia nowego rządu. Tak nakazują obyczaje demokracji parlamentarnej. Ale, jak wiadomo, piewcy tej demokracji bardzo chętnie powołują się na te obyczaje, na tradycje czy ustawy, ale tylko wówczas, gdy jest im to na rękę. Dowodem tego jest fakt, że np. we Francji siega się po ustawy z XIX wieku, gdy chodzi o walkę z postępowym, z ruchem robotniczym. Faktem jest, że nie ma co sobie robić złudzeń co do tego, by powierzone Thorezowi czy Dulcos misję utworzenia nowego rządu. Cóż więc będzie?

Najbardziej logicznym i — podkreślamy to raz jeszcze — jedynym, zgodnym z obyczajami parlamentarnej demokracji burżuazyjnej wyjściem byłoby powierzenie komunistom misji utworzenia nowego rządu. Innym logicznym wnioskiem z wyników wyborów byłoby utworzenie rządu opieraającego się na partach lewicy parlamentarnej, a więc na partii komunistycznej, socjaldemokratycznej i na radykałach, jedynym słowem na partii komunistycznej i na partii, które wchodziły w skład „frontu republikańskiego”. Komunistyczna Partia Francji podkreśla swą gotowość współpracy z wszystkimi siłami republikańskimi na bazie programu — minimum, możliwego do przyjęcia dla wszystkich tych partii.

## Co jest istotne?

Gdyby ugrupowania wchodzące w skład „frontu republikańskiego” zamierzały istotnie realizować hasła i pro-

borów francuskich mają znaczenie międzynarodowe. Nie ukrywa tego prasa zachodnia, która jak np. „Daily Mirror”, stwierdza wręcz, że „dla polityki amerykańskiej w Euro-

## Przegląd

gram, z którym poszły do wyborów, sprawa ta nie nastęrczałaby poważniejszych trudności i już w najbliższych tygodniach mielibyśmy rząd oparty na siłach nowego frontu ludowego. W tym jednak sęk, że wśród przywódców ugrupowań wchodzących w skład „frontu republikańskiego”, daleka droga od słów do czynów, a za to pasuje jak ulał staropolskie powiedzenie, że „jak się zalecał, to obiecał, jak dostał, to przestał”.

Wszystko wskazuje na to, że burżuazyjni politycy francuscy będą usiłowali — nawiązując do praktyki ostatnich lat — utworzyć rząd w oparciu o front dotychczasowej koalicji rządowej premiera Faure'a oraz o „front republikański” Mendes-France'a. Nawet nie bawiac się w stawianie horoskopów, można z całą pewnością wynikającą prosto z analizy układu sił w nowym Zgromadzeniu powiedzieć, że żaden rząd oparty na tych siłach nie ma zapewnionej trwałości. Sami to widzą — stąd też już dziś pewni politycy francuscy, a wśród nich Faure, mówią o konieczności rozpisania nowych wyborów w oparciu o jeszcze bardziej wygodną dla burżuazji ordynację wyborczą, mówią prosto o konieczności zmiany konstytucji.

Rzecz jasna, że wyniki wy-

pie wzrost aurytetu komunistów we Francji stwarza niebezpieczeństwo”. Jest zrozumiałe, że zwycięstwo Komunistycznej Partii Francji będzie miało — jak to podkreślił sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej, Palmiro Togliatti — głęboki wpływ na wszystkie kraje Europy zachodniej, a przede wszystkim na Włochy. Nie jest istotne, że we Francji ponieśli porażkę tacy czy inni politycy burżuazyjni. Istotne jest to, że większość narodu francuskiego w sposób zdecydowany potępiła, odgrażając się od polityki prowadzonej w ostatnich latach przez kolejne rządy francuskie — od polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich, wojen kolonialnych, od polityki przekształcającej Francję z wielkiego mocarstwa w jedną z baz wypadkowych paktu atlantyckiego.

## Słowa a czyny

Wybory francuskie — pierwsze wielkie wydarzenie międzynarodowe roku 1956 — optymistycznie nastrojają każdego, kto zastanawia się co przy niesie narodom nowy rok.

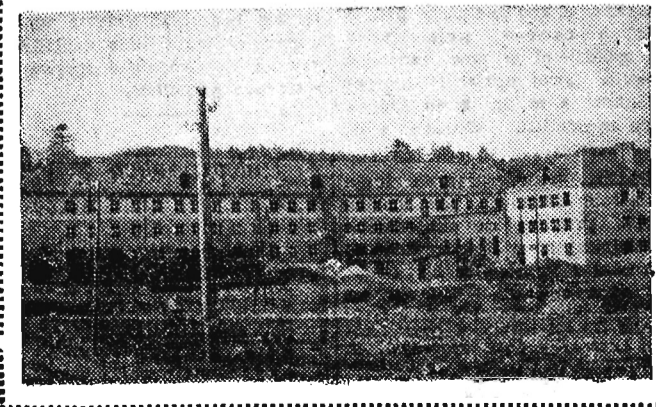
Zgodnie z przyjętymi zwyczajami, szefowie rządów wygłosili noworoczne odczyty. Z przyjemnością dowiedzieliśmy się, że premier Eden uważa rok 1956 za rok pokoju, że boleje jednak nad tym, iż

## BUDOWA NAJWIĘKSZEJ W POLSCE UCZELNI — KUŹNI KADR NAUCZYCIELI WF

Technikum Wychowania Fizycznego w Ollwie będzie największą i najbardziej nowoczesną uczelnią wychowania fizycznego typu średniego nie tylko w Polsce, ale w całej Europie.

Na zdjęciu: Fragment budowy Technikum Wychowania Fizycznego w Ollwie.

CAF — fot. Ukłejewski



## 2 miliony chłopów wzięło udział w wycieczkach ZSCh

WARSZAWA (PAP). W ub. roku ZSCh zorganizował dla chłopów liczne wycieczki do większych miast, ośrodków przemysłowych, przodujących spółdzielni produkcyjnych i POM, na wystawy rolnicze itp. W wycieczkach tych organizowanych przeważnie w okresach najmniejszego nasilenia prac polowych, wzięło udział ponad 2 miliony mieszkańców wsi.

Ten zakrojony na szeroką skalę ruch turystyczny umożliwił chłopom poznanie swego ojczystego kraju oraz zaznajomienie się z najnowszymi zdobyczami wiedzy i praktyki rolniczej.

Najwięcej chłopów uczestniczyło w wycieczkach na wystawy rolnicze oraz do spółdzielni produkcyjnych i POM.

## Rozmowy libańsko-syryjskie

LONDYN (PAP). Z Bejrutu donoszą, że w ostatnich dniach toczyły się tam rozmowy między premierem Libanu a premierem Syrii. Premier Libanu Rachid Carama oświadczył 6 bm. wieczorem na konferencji prasowej w Bejrucie, że rozmowy te miały wielkie znaczenie dla obu krajów. Komunikat końcowy opublikowany po rozmowach stwierdza, że „osiągnięto całkowite porozumienie”.

Agencje podają, że w czasie rozmów syryjsko-libańskich omówiono sprawę zawarcia dwustronnego układu wojskowego między obu państwami.

# Wywiad Pham Van Donga dla pisma hinduskiego

DELHI (PAP). Minister spraw zagranicznych Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Pham Van Dong udzielił wywiadu korespondentowi pisma „New Age”.

Na pytanie dotyczące polityki rządu WRD Pham Van Dong odpowiedział: naród wietnamski i rząd ożywione są niezłomną gotowością walki o zjednoczenie Wietnamu oraz pokrzyżowanie wszelkich planów imperialistów amerykańskich i grupy Ngo Dinh Diema, które mają na celu przekształcenie Południowego Wietnamu w amerykańską kolonię i bazę wojskową oraz wciągnięcie go do SEATO. Całkowita realizacja porozumień genewskich w Wietnamie i zjednoczenie Wietnamu będzie wkładem do dzieła utrwalenia pokoju w Azji południowo-wschodniej i na całym świecie.

W dziedzinie polityki wewnętrznej — powiedział Pham Van Dong — rząd postawił sobie zadanie gospodarczego umocnienia WRD i podniesienia stopy życiowej ludności.

Minister spraw zagranicznych WRD wyraził nadzieję, że nastąpi dalsze rozładowanie napięcia międzynarodowego zgodnie z „duchem Genewy”.

## Niepowodzenia Stanów Zjednoczonych w polityce zagranicznej

NOWY JORK (PAP). Ambasadorowie Stanów Zjednoczonych w największych krajach Europy, Dalekiego Wschodu i Środkowego Wschodu wezwani zostali do Waszyngtonu, gdzie mają złożyć sprawozdania — donosi dziennik „New York Post”.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że przywódcy demokracji w Kongresie „postanowili zbadać problemy polityki zagranicznej USA, ponieważ „trzymają informacje sprzeczne z oświadczeniami Dullesa”. Informacje te wskazują, że Stany Zjednoczone doznają niepowodzeń na Dalekim i Środkowym Wschodzie, wbrew zapewnieniom Dullesa, iż polityce Stanów Zjednoczonych w Południowo-Wschodniej Azji umocniły się.

Wezwwanie ambasadorów USA do Waszyngtonu związane jest — twierdzą w kołach dobrze poinformowanych — z koniecznością, przestudiowania problemów polityki zagranicznej.

## Zabójstwo milicjanta

KRAKÓW (PAP). W okolicach Ronda w Krakowie funkcjonariusze MO z XII Konniarskiego w Nowej Hucie — plut. Mieczysław Tokarski i plut. Adam Koniczny zauważyli dwa stojące samochody, których kierowcy pobierali jeden od drugiego benzynę. Ponieważ zachowanie się obu kierowców wskazywało na to, iż są oni w stanie nietrzeźwym milicjanci postanowili ich zatrzymać, aby nie dopuścić do ewentualnego wypadku drogowego.

W czasie legitymowania jednego z szoferów samochodu c.ę zarowego „Star 20” zbiegł. Plut. Tokarski zatrzymał inny samochód i udał się za nim w pościg. W miejscowości Czyżyny pościg wyprzedził uciekającą ciężarówkę. Plut. Tokarski stojąc na szosie usiłował zatrzymać wóz znakiem sygnalizacyjnym. Kierowca samochodu „Star 20” pozorując zatrzymanie wozu początkowo zmniejszył szybkość a następnie umyślnie skierował samochód na milicjanta, powodując w bestialski sposób jego śmierć.

Po przejechaniu plut. Tokarskiego pijany kierowca nie zatrzymał samochodu i w dalszym ciągu kontynuował swoją ucieczkę. Sprawa akcja MO spowodowała, iż w niespełna 5 godzin po zabójstwie a w 20 minut po przybyciu do swego mieszkania sprawca został ujęty. Zabójcą okazał się 25-letni Jerzy Skorodzień, zamieszkały w Klimontowie, pow. Będzin.

10 bm. w Nowej Hucie odbędzie się pogrzeb bohaterki-go milicjanta, który zginął na posterunku. Komenda Główna MO wystąpiła o pośmiertne przyznanie plut. Tokarskiemu Złotego Krzyża Zasługi.

„Nie pomoże szkapie polzocista użda” — mawiał nasz Mikołaj Rej. Nie pomogą polityce nie sprzyjające odprężeniu w sytuacji międzynarodowej słowa o pokoju. Nie słowo, lecz czyny świadczą o polityce tego czy innego kraju. I to jest kryterium, przy pomocy którego narody oceniają politykę poszczególnych rządów, poszczególnych polityków. I to tłumaczy wciąż rosnący autorytet ZSRR w świecie. To tłumaczy wciąż rosnące wpływy partii komunistycznych. To tłumaczy piękne zwycięstwo Komunistycznej Partii Francji.

Tadeusz Gumowski

nie napięcia międzynarodowego zgodnie z „duchem Genewy”.

Pham Van Dong mówił z uznaniem o wkładzie Indii do dzieła zachowania pokoju w Indochinach. Obecnie, gdy realizacja porozumień genewskich jest zagrożona — powiedział on — a naród wietnamski walczy stanowczo o właściwe i bezwzględne przestrzeganie tych porozumień, żyjemy tym większą nadzieją, że poprzę nas zdecydowanie Indie, jak również wszystkie mitujące pokój kraje świata. Mamy nadzieję, że Wietnam utrzyma dobre stosunki z Indiami we wszystkich dziedzinach.

## Oreǳie prezydenta Eisenhowera

NOWY JORK (PAP). „Polityka i działalność Stanów Zjednoczonych zmierza do zapewnienia sprawiedliwego pokoju wszystkim narodom... Stany Zjednoczone będą dążyć do zwiększenia siły wojskowej sojuszu północno-atlantyckiego”. W całym orędziu prezydenta Eisenhowera odczytanym w czwartek na posiedzeniu Kongresu, a zawierającym ocenę „sytuacji kraju” w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej przeplatają się wciąż takie i podobne zdania — z jednej strony o pokojowych aspiracjach USA, a z drugiej — jednak dominujące — żądanie do kontynuowania polityki bloków militarnych i niepohamowanego wyścigu zbrojeń.

Oreǳie zawiera składane już nieraz deklaracje na temat „odpowiedzialności USA wobec świata” oraz ich „kierowniczej roli” w polityce światowej.

Prezydent Stanów Zjednoczonych wspominał również o kilku szczególnie doniosłych wydarzeniach międzynarodowych.

Podkreślił on, że na konferencji szefów rządów czterech mocarstw w Genewie „wszyscy byli zgodni co do tego, że wojna atomowa byłaby straszliwym nieszczęściem, do którego nie wolno dopuścić”. Konferencja ta odpowiadała oczekiwaniom ludzkości. Co się natomiast tyczy październikowej konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie to konferencja ta — jak twierdził mówca — nie powiodła się rzekomo z winy Związku Radzieckiego. Eisenhower charakteryzował w ten dencyjny sposób pokojową politykę rządu ZSRR i próbował raz jeszcze straszyć narody nielubiącą groźbą ze strony „komunizmu radzieckiego i chińskiego”.

Oreǳie Eisenhowera głosi, że konflikt między „komunizmem międzynarodowym” a „wolnym światem” (mówca miał na myśli państwa kapitalistyczne) przybrał „nową formę”. „Powinniśmy — oświadczył Eisenhower — dobrze się przygotować do odparcia obecnej taktyki, która stwarza wielkie, chociaż mniej jawne niebezpieczeństwo”.

Oreǳie nawołuje de facto do kontynuowania wyścigu zbrojeń i do utrzymania systemu bloków militarnych, zdyskredytowanego w oczach narodu i nie mogącego doprowadzić do rozwiązania palących problemów międzynarodowych.

Wyliczając „osiągnięcia” systemu bloków militarnych Eisenhower przypomina włączenie NRF do bloku atlantyckiego, „rozwój współpracy” w drugim bloku militarnym —

## Wyjazd uczonych polskich do Indii

WARSZAWA (PAP). Na seminarium geograficznym, organizowane w dniach 9 — 17 bm. przez muzumński uniwersytet w Aligarh, wyszła do Indii delegacja Polskiej Akademii Nauk. W skład delegacji weszli: członek prezydium

## Strajk powszechny w Jordanii

LONDYN (PAP). Dnia 7 bm. został proklamowany w Jordanii strajk powszechny na znak protestu przeciwko decyzji rady konstytucyjnej, która orzekła, iż rozwiązanie parlamentu przez króla Husseina jest sprzeczne z konstytucją. We wszystkich miastach i wsiach odbyły się demonstracje, których uczestnicy wznosili okrzyki przeciwko pakto- wi bagdadzkiemu. Domagali się również wyboru nowego parlamentu, który by reprezentował masy ludowe. W Ammanie demonstranci przeszli ulicami miasta i odbyli wiec przed gmachem rządu.

PAN, dyrektor Instytutu Geograficznego PAN — prof. S. Leszczycki, prorektor Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu, prezes Polskiego Towarzystwa Geograficznego — prof. R. Galon, pracownik naukowy Instytutu Geograficznego PAN — prof. K. Dziewoński oraz sekretarz naukowy Instytutu Geograficznego PAN — doc. B. Winid.

Na seminarium, które obok uczonych hinduskich zgromadził licznych geografów innych krajów, naukowcy polscy wygłoszą następujące referaty: „Badania geograficzne dla planowania regionalnego w Polsce” (prof. S. Leszczycki), „Studia nad mapą użytkowania ziemi” (prof. K. Dziewoński), „O paleoklimacie ziem polskich” (prof. R. Galon) oraz „System szkolenia geografów w Polsce” (doc. B. Winid).

Po zakończeniu seminarium uczeni polscy wezmą udział w organizowanej przez gospodarzy dla gości zagranicznych dwutygodniowej wycieczce geograficznej po Indiach.

## Spieg czangkajski skazany na karę śmierci

PEKIN (PAP). Sąd ludowy w Mukdenie skazał na karę śmierci kontrrewolucjonistę Kuan Tsai-i, który, zatajwszy swą przeszłość wśliznął się do aparatu bezpieczeństwa publicznego. W obawie przed zdemaskowaniem Kuan Tsai-i zastrzelił jednego z wyższych urzędników mukdeńskiego urzędu bezpieczeństwa i próbował ratować się ucieczką.

Rozprawie przysłuchiwało się około 1.600 mieszkańców Mukdena.

„w 1955 roku ludzie umierali, cierpieli i przeżywali niepokoję w związku z wojną w Azji, na Malajach, na pograniczu Izraela i krajów arabskich, w Afryce północnej”.

roku pracowano „dużo, a czystość skutecznie dla sprawy pokoju”, że „koniec roku przesiąknięty jest w większym stopniu nadzieją dzięki ostatnim wydarzeniom, aniżeli

## wydarzeń

Ale trudno nam zrozumieć, że w tym samym czasie premier Eden nie użył swoich nie wątpliwych wpływów dla skłonienia przywódców tzw. federacji malańskiej do zawarcia porozumienia z przedstawicielami patriotów malańskich, a tym samym położenia kresu wojnie na Malajach. Trudno nam zrozumieć, że tenże premier Eden wraz ze swych rządem zupełnie niedowzmacznie zachęca rząd francuski do kontynuowania wojny w Afryce północnej. Trudno nam zrozumieć dlaczego to premier Eden tak bardzo oburza się na sprzedaż broni przez Czechosłowację Egipcjowi, skoro jego rząd sprzedaje państwu Izrael i innym państwom Środkowego Wschodu broń przeznaczoną rzekomo na złom.

Oreǳie noworoczne wygłosił również premier Faure. I znów z przyjemnością dowiedzieliśmy się, że premier francuski uważa, iż w roku 1955 osiągnięty został postęp na drodze do pokoju, że postęp ten należy umocnić w 1956 roku. Ale znów trudno nam zrozumieć, że premier Faure wraz ze swym rządem jeszcze ostatnio wyraził zgodę na przyspieszenie zbrojeń w Niemczech zachodnich.

Prezydent Eisenhower również zabrał głos. I również z przyjemnością przyjęliśmy jego słowa, mówiące, że w 1955

li poprzednie. Ale jednocześnie nie mieliśmy nam się w głowie jak prezydent Eisenhower godzi te słowa ze słowami w powiedzianymi parę dni wcześniej w orędziu wigilijnym, kiedy to mówił o tym, że wszyscy ci, którzy będą walczyć przeciwko ustrojowi w krajach demokracji ludowej, liczyć mogą na amerykańskie poparcie. Trudno nam zrozumieć jak prezydent Eisenhower godzi swoje słowa o pragnieniu pokoju ze słowami swego sekretarza stanu, Dullesa, który w oświadczeniu nocy wrocznym rozpylił się nad przystąpieniem Niemiec do paktu atlantyckiego, nad zmonowaniem agresywnego paktu bagdadzkiego.

„Nie pomoże szkapie polzocista użda” — mawiał nasz Mikołaj Rej. Nie pomogą polityce nie sprzyjające odprężeniu w sytuacji międzynarodowej słowa o pokoju. Nie słowo, lecz czyny świadczą o polityce tego czy innego kraju. I to jest kryterium, przy pomocy którego narody oceniają politykę poszczególnych rządów, poszczególnych polityków. I to tłumaczy wciąż rosnący autorytet ZSRR w świecie. To tłumaczy wciąż rosnące wpływy partii komunistycznych. To tłumaczy piękne zwycięstwo Komunistycznej Partii Francji.

rowców wskazywało na to, iż są oni w stanie nietrzeźwym milicjanci postanowili ich zatrzymać, aby nie dopuścić do ewentualnego wypadku drogowego.

W wyniku rozprawy, w opanarciu o zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonych, którzy przyznali się do zarzucanych im czynów, uznał ich winę i w dniu 2 bm. skazał: Jana Kieresa — na 9 lat więzienia, Józefa Duszę — na 5 lat, Jerzego Kaskiewicza — na 4 lata, Jerzego Kedziórę — na 3 lata, zaś Jana Misiurskiego na 2 lata więzienia.

## Kary więzienia za nadużycie władzy

WARSZAWA (PAP). Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy rozprawił w dniach od 27 do 30 grudnia 1955 r. sprawę Jana Kieresa, Józefa Duszy, Jerzego Kaskiewicza, Jerzego Kedziory oraz Jana Misiurskiego — byłych funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Wymienieni oskarżeni byli o to, że w ubiegłych latach dopuszczali się nadużycia władzy, polegających na stosowaniu zakazanych przez prawo metod w śledztwie.

Sąd w wyniku rozprawy, w opanarciu o zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonych, którzy przyznali się do zarzucanych im czynów, uznał ich winę i w dniu 2 bm. skazał: Jana Kieresa — na 9 lat więzienia, Józefa Duszę — na 5 lat, Jerzego Kaskiewicza — na 4 lata, Jerzego Kedziórę — na 3 lata, zaś Jana Misiurskiego na 2 lata więzienia.

## Reakcja członków Kongresu USA na oreǳie Eisenhowera

NOWY JORK (PAP). Oreǳie prezydenta Eisenhowera na temat sytuacji Stanów Zjednoczonych oceniane jest przez prasę waszyngtońską i członków Kongresu USA jako powtórzenie znanych zasad polityki zagranicznej rządu amerykańskiego, nie wnoszące do

sprawy nic nowego lub bardziej konkretnego. Jest rzeczą znamienną, że członkowie Kongresu nie wyrazili wątpliwości w sprawie zasadniczych punktów sformułowanej przez Eisenhowera polityki zagranicznej rządu. Niemniej jednak o rozczarowaniu senatorów świadczy szereg ich wypowiedzi.

Senator Kefauver (demokrata) stwierdził, że w orędziu „nie było mowy o istotnych omyłkach polityki zagranicznej rządu”. Republikanin Jenner wyraził ubolewanie, że „prezydent nie ostrzegł nas wyraźniej przed obrzymimi osiągnięciami Związku Radzieckiego”. Jenner dał do zrozumienia, że jest zwolennikiem „twardziej” polityki rządu.

Niektórzy członkowie Kongresu wypowiedzieli się za zaleceniem Eisenhowera w sprawie rozszerzenia wysiłków wojennych USA. Inni poparli „plan pomocy” Stanów Zjednoczonych dla zagranicy.

Członkowie Kongresu z ramienia partii demokratycznej krytykowali, że względu na okres przedwyborczy, politykę wewnętrzną rządu. Podkreśla to korespondent agencji United Press, który uważa, że „reakcja Kongresu na oreǳie Eisenhowera wyraża się głównie w sporach co do polityki wewnętrznej”.

Zaleca się specjalnie „zwiększenie wydatków budżetowych na agencję informacyjną USA „tj. na propagandę amerykańską za granicą”.

Oreǳie podkreśla, że „podstawową zasadą przy opracowywaniu programu rządu jest umocnienie naszego bezpieczeństwa narodowego (tj. dalsze zbrojenie i tworzenie bloków wojskowych — red.) wszelkimi środkami prócz wojny”.

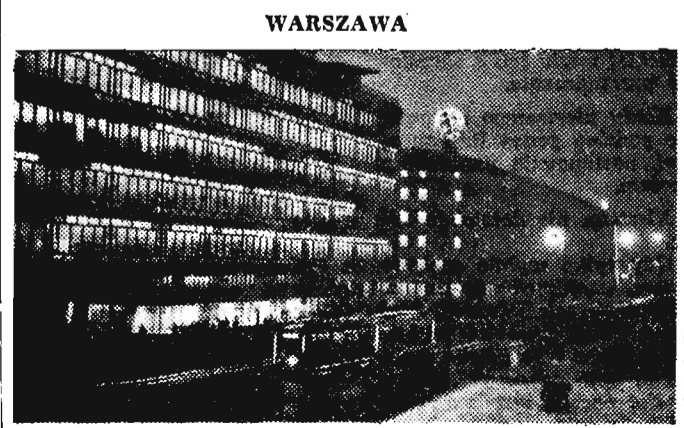
Eisenhower komunikuje, że na ten cel trzeba będzie nadal przeznaczac „poważną część budżetu”.

Omawiając stan sił zbrojnych USA, Eisenhower poświęca specjalną uwagę nowym typom broni „w tym nowej broni atomowej”, produkcji „najbardziej nowoczesnych samolotów” oraz pracom nad stworzeniem „ociśków” zdalnie kierowanych”.

## Echa oreǳia w Japonii

PEKIN (PAP). Większość dzienników japońskich w komentarzach na temat oreǳia Eisenhowera stwierdza, że nie przyczynia się ono do osłabienia napięcia międzynarodowego.

„W orędziu tym — pisze dziennik „Asahi” — brak nowego ducha i nowej polityki, które odpowiadałyby nowemu kierunkowi w sytuacji międzynarodowej”. Dziennik „Yomiuri” podkreśla: „Nie możemy oczekiwać od rządu republikańskiego osłabienia napięcia lub utrwalenia pokoju”.



Na zdjęciu: Aleje Jerolimskie. Centralny Dom Towarowy. CAF — fot. Matuszewski

**K**iedy przed sześciu laty mówiliśmy: rozpoczynamy plan 6-letni — nie mieliśmy jasnego obrazu jak będzie wyglądać chwila, kiedy powiemy: zakończyliśmy plan 6-letni.

Wierzyliśmy jednak w zwycięstwo. Wierzyliśmy, że rozpoczęła wielka rzecz — plan budowy podstaw socjalizmu — doprowadzona będzie do zwycięskiego końca.

Zastanówmy się nad podsumowaniem okresu minionych sześciu lat — okresu walki i zwycięstw. Zwyciestw bezspornych, popartych cyframi, które pozornie suche i martwe, mówią niezmiernie dużo.

Na początek jedna cyfra świadcząca o zasadniczych przemianach zachodzących w



244 km dróg powiatowych i gromadzkich o twardych nawierzchniach...

życiu naszego województwa. Pość zatrudnionych poza rolnictwem na koniec sześciolatki osiągnęła liczbę 232.000 osób.

Należy stwierdzić więc bezsporny fakt przemiany naszego województwa z rolniczego na przemysłowo-rolnicze. Daje to przede wszystkim możliwość zatrudnienia nadwyżek siły roboczej, istniejących na wsi oraz dodatkowych zarobków chłopom małorolnym, dla których posiadane gospodarstwa nie stanowią wystarczającej podstawy do utrzymania większej rodziny.

Jak rozwijał się przemysł województwa?

Poza przemysłem kluczowym, który pracuje na potrzeby całego kraju, na terenie województwa istnieje przemysł terenowy. Produkcja jego na-

# RZESZOWSKA SZEŚCIOŁATKA

**TADEUSZ WALEWSKI**

przewodniczący WRPG

stawiczna jest na bezpośrednie zaspokajanie potrzeb konsumenta, a jego rozwój w decydujący sposób odbija się na zaopatrzeniu rynku w niezbędne artykuły codziennego użytku.

Rozwój przemysłu terenowego najlepiej charakteryzują osiągnięte cyfry wartości produkcji na głowę mieszkańca. Kiedy w roku 1950 wartość ta wyniosła 32 zł, to w 1955 r. osiągnęła 129 zł, a więc na rynku znalazła się czterokrotnie większa ilość towarów poszukiwanych przez ludzi pracy. Poza zwiększaniem ilości i polepszaniem jakości, przemysł terenowy uruchomił produkcję całego szeregu artykułów, dotąd na terenie województwa nie produkowanych, jak: cementy, dentystyczne, niektóre lekarstwa, wózki i rowerki dziecięce, sprzęt pacifiszczny, wyroby cukiernicze i wiele innych.

Szybki rozwój przemysłu spowodował napływ ludności ze wsi do miast. Powstał problem dostarczenia mieszkań dla zwiększającej się w sposób niespotykany klasy robotniczej. Problem ten był tym trudniejszy, że sytuacja mieszkaniowa na naszym terenie, jaka zastała się po wojnie, była nadzwyczaj ciężka. Zaczęliśmy budować domy mieszkalne. W sześciolatce odaliśmy do użytku 28.000 izb mieszkalnych. Ale w tym wypadku sama cyfra nie stworzyła właściwego obrazu. Należy bowiem uświadomić sobie fakt, że przecież dziś nie używamy w praktyce jako miernika pojedynczego mieszkania czy domu. Dziś mówimy o budowie osiedli, a nawet miast. Wybudowanie — tak jak w Rzeszowie czy Mielcu — około 6.000 izb mieszkalnych jest równoznaczne ze zbudowaniem miasta liczącego około 10.000 mieszkańców, ze sklepami, szpitalami, domem kultury i innymi urządzeniami. Ten tylko, kto nie chce, kto z rozmysłem zamyka oczy, nie widzi wyrosłych w okresie 6-letki: miasta, stanowiącego dziś powiat miejski, Stalowej Woli, osiedli z odrębnymi radami narodowymi

urządzeń wodociagowych w Przemyślu, Rzeszowie, Krośnie, Sanoku i Jaśle, zbudowano nowe zakłady wodociagowe w Mielcu, Rzeszowie i Łańcucie. Rozpoczęto budowę w Jarosławiu i Deblicy.

W trosce o poprawę warunków mieszkaniowych, mieszkańców starych domów, objęto kapitalnym remontem 5.000 budynków o ponad 60.000 izb. Rozszerzono sieć wodociagową o 67 km, a kanalizację o 27 km. W miastach naszych poza budownictwem mieszkaniowym powstały piękne gmachy mieszczące urzędy i instytucje: gmach Prezydium WRN w Rzeszowie, budynek Prezydium PRN w Jaśle oraz cały szereg innych.

Rzeczywisty przełom nastąpił w dziedzinie oświaty i wychowania młodzieży. Przede wszystkim zrealizowa-

mi w Debie i Sarzynie i całego szeregu dzielnic w miastach jak w Rzeszowie, Mielcu, Deblicy, Łańcucie, Jaśle, Gorlicach.

Dla zaopatrzenia w wodę mieszkańców miast poza odbudową i renowacją istnieją-



175 nowych budynków szkolnych...

nych urządzeń wodociagowych w Przemyślu, Rzeszowie, Krośnie, Sanoku i Jaśle, zbudowano nowe zakłady wodociagowe w Mielcu, Rzeszowie i Łańcucie. Rozpoczęto budowę w Jarosławiu i Deblicy.

W trosce o poprawę warunków mieszkaniowych, mieszkańców starych domów, objęto kapitalnym remontem 5.000 budynków o ponad 60.000 izb. Rozszerzono sieć wodociagową o 67 km, a kanalizację o 27 km. W miastach naszych poza budownictwem mieszkaniowym powstały piękne gmachy mieszczące urzędy i instytucje: gmach Prezydium WRN w Rzeszowie, budynek Prezydium PRN w Jaśle oraz cały szereg innych.

Rzeczywisty przełom nastąpił w dziedzinie oświaty i wychowania młodzieży. Przede wszystkim zrealizowa-

no z dużą nadwyżką założenia planu 6-letniego w zakresie objęcia pełną 7-klasową szkołą dzieci w miejscu ich zamieszkania. W 1955 r. 92 proc. ogółu uczniów — przy założeniach planu 87 proc. — uczęszczało do tego typu szkół.

Zbudowano 175 nowych budynków szkolnych o 1.043 izbach lekcyjnych.

Miasto wojewódzkie Rzeszów, w którym w okresie międzywojennym nie zbudowano ani jednej izby szkolnej, w sześciolatce uzyskało: szkoły podstawowe w Staromieściu, na Pobitnym i Osiedlu WSK, rozpoczęto budowę szkół w Drabiniancu i Staroniu. Wybudowano gmach Technikum Budowlanego przy ul. Towarzystwa i rozpoczęto budowę Zasadniczej Szkoły Elektrycznej przy ul. Obrońców Stalina.

Równoległe z oświatą i kulturą rozwija się kultura fizyczna. Kadra sportowa, która w 1949 r. liczyła 6.347 sportowców wyczynowców, wzrosła obecnie do 17.063 i jest szkolona przez 929 trenerów, instruktorów, pomocników instruktorów i nauczycieli wychowania fizycznego. Do użytku tej armii sportowej oddano 13 stadionów, między innymi piękny stadion „Stali” w Rzeszowie, nie licząc wielu boisk LZS na wsi.

W planie 6-letnim zrealizowaliśmy program zbliżenia służby zdrowia do miast i objęcia opieką lekarską wszystkich ludzi pracy. Wydatnie powiększyła się liczba łóżek szpitalnych: z 2.423 w roku 1949, do 3.981 w 1955 r. Zbudowano szpital w Stalowej Woli na 329 łóżek, w Brzozowie na 98, w Debie na 100 i w Ustrzykach na 40 łóżek. Rozpoczęto budowę szpitali w Mielcu i Sanoku. Wybudowano dwa pawilony zakazne w Łańcucie i Krośnie. Uruchomiono szpital psychiatryczny na 150 łóżek w Jarosławiu.

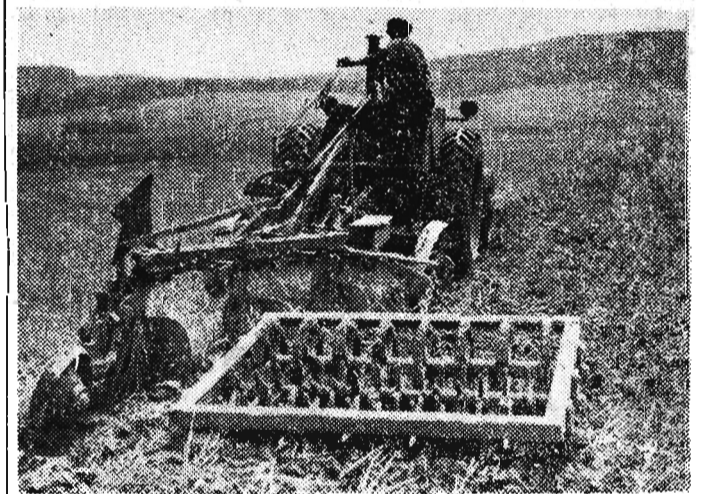
Dla zapewnienia opieki lekarskiej ludności wiejskiej uruchomiono 7 izb chorych na ogólną liczbę 76 łóżek oraz otwarto 54 izby porodowe o 367 łóżkach.

Rozbudowano sanatorium przeciwgruźlicze w Górnicy z 72 łóżek w 1949 r. do 410 w 1955 r. oraz uruchomiono sanatorium w Debowcu, pow. jaśielski, na 100 łóżek.

Uruchomiono ponadto 12 nowych stacji Pogotowia Ratunkowego. Dla zaspokojenia i zwalczania chorób epidemiologicznych zorganizowano 6 stacji sanitarno-epidemiologicznych.

Przejęta po handlu prywatnym sieć sklepów uległa w sześciolatce gruntownej rozbudowie i rozszerzeniu przez wybudowanie nowych placówek w powstających osiedlach mieszkaniowych, budowę wiejskich domów towarowych i przystosowanie do handlowych potrzeb lokali w istniejących budynkach. Ogółem sieć handlu uspołecznionego w 1949 r. obejmowała 2.996 punktów, a w 1955 r. wzrosła do 5.448 punktów.

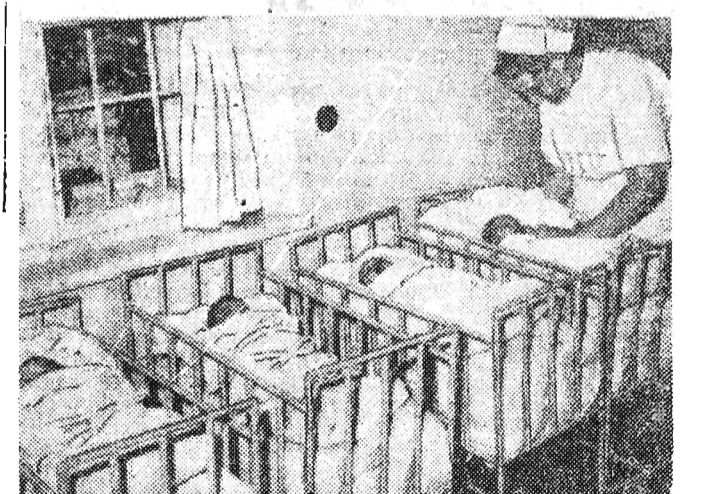
Zwiększenie ogólnej liczby sklepów wpłynęło dodatnio na sytuację wsi. Kilku lub kilkunasto-kilometrowe wędrowki, po artykuły pierwszej potrzeby należała dziś do wyjątkowych, sporadycznych wypadków. Sieć sklepów wiejskich



67.900 ha ziemi leżącej odłogiem zwrócono gospodarce rolnej...

związ szyła się z liczbą 1.753 do 2.750, a liczba ludności wiejskiej przypadającej na 1 sklep zmalała z 639 do 439. Powiększone zostały możliwości korzystania z żywienia w gospodach i innego rodzaju zakładach przez rozszerzenie placówek żywienia zbiorowego z liczby 145 do 319.

W planie 6-letnim likwidowaliśmy skutki działań wojennych w postaci zniszczo-



54 izby porodowe — fachowa opieka nad matką i dzieckiem...

nych dróg i mostów, prowadząc jednocześnie prace przy przebudowie nawierzchni drogowych na bardziej nowoczesne, ulepszone jak: kostka, asfalty itd.

W okresie tym zbudowano ogółem 244 km dróg o powierzchni twardej, w tym 96 km dróg powiatowych i 148 km dróg gromadzkich. Zbudowano 53 mosty na drogach powiatowych, 60 na drogach gromadzkich o łącznej długości 2.634 mb.

Ponadto zbudowano na drogach państwowych szereg tak poważnych obiektów, jak mosty na Sanie w Przemyślu

i Jarosławiu, na Wisłocy w Jaśle i Jaworzu.

Jednym z czołowych zagadnień planu 6-letniego była sprawa podniesienia poziomu rolnictwa. Rolnictwo województwa rzeszowskiego rozpoczęło swój start po wyzwoleniu, z późniejszym w stosunku do reszty kraju. Na poważnej części województwa jeszcze w 1947 r. grasowały faszystowskie bandy, utrudniając przystąpienie do normalnej gospodarki.

Rezultat pracy sześciolatniej w rolnictwie — to pełne zagospodarowanie 67.900 ha odłogów, odbudowanie 814 zagrod i osiedlenie na tych terenach 1.460 rodzin. Na dużej części terenów odłogowych, w głównej mierze w powiatach leskim, sanockim, przemyskim i lubaczowskim zorganizowano zespoły PGR.

W sześciolatce rozpoczął się proces przebudowy ustroju społecznego wsi. Powstały pierwsze spółdzielnie produkcyjne. Do chwili obecnej zorganizowanych jest 361 spółdzielni. Gospodarują one na obszarze 56.452 ha.

Równocześnie z rozwojem spółdzielczości produkcyjnej, rozwijała się sieć państwowych ośrodków maszynowych. W okresie 6-letki liczba ich osiągnęła cyfrę 23.

Dla podniesienia wydajności z ha oraz zapewnienia bazy paszowej dla hodowli, zmeliowano 7.800 ha gruntów or-

nych, 6.500 ha łąk i pastwisk. Zagospodarowanie polepszające użytkowość zieloniny przeprowadzono na obszarze 13.000 ha.

Dzięki słusznym polityce hodowlanej, polegającej na racjonalnej rejonizacji ras zwierząt domowych, dzięki założeniu wielu stacji kopulacyjnych, zaopatrzonej w odpowiednie rozplodniki, używano podwyższone nie pogłowia bydła o 133.200

## \* Z satyry czechosłowackiej \*

### NIESPODZIANKA MAŁŻONKÓW BARKACZÓW

Małżonkowie Barkaczowie w pierwszym okresie małżeństwa byli bardzo szczęśliwi.

Niedługo po ślubie dostali mieszkanie, kupili meble, do okien zasłony, a w końcu u piekarski pokój dywanem. Dywan był puszysty, miękki, chodziło się po nim jak po mchu.

— Łatwo ci mówić, ale ja nie będę już dłużej zamiatać dywanu miotłką. Kurz się unosi, osiada na meblach, na włosach, na twarzy, na firankach... — Nie wiem na czym jeszcze osiadał ten nieszczesny kurz, abowiem młody małżonek wyszedł i zamknął drzwi...

Od tego czasu na szczęście ich padł cień. Nieporozumienie młodej pary pewno nie trwałoby długo, ale tak się składało, że nie mieli okazji się przeprosić.

Barkacz pracował w garażach samochodowych od siódmej rano do trzeciej po południu, Barkaczowa zaś w centrali telefonicznej od drugiej do dziesiątej wieczór. Takie były godziny ich pracy w owym historycznym tygodniu.

Kiedy on wychodził do pracy — ona jeszcze spała.

Gdy ona wracała — on już spał.

Więc nawet przy dobrej woli nie mieli sposobności porozmawiania. Barkaczowa wciąż miała pretensje do męża, że nie chce zgodzić się z tym, iż odkurzaczy potrzebniejszy jest od motocykla.

Barkacz zaś zżymał się na upór żony, która, jego zdaniem, nie doceniała hierarchii potrzeb.

Tak się stało, że najbliższego pierwszego oboje, nie

porozumiewając się między sobą, rozporządzili się swoimi pensjami. Ona nie pytała jego, on nie pytał jej. Oboje czekali, które z nich zrobi pierwszy krok. Równocześnie? Ciężko było wygadzać pieniądze, które w ich budżecie domowym w okresie zgody małżeńskiej miały ściśle określone przeznaczenie.

Kiedy pierwszego zmieniły się godziny pracy Barkaczowej, postanowiła pomówić z mężem.

Niestety, nie doszło do tego.

Gdy tylko wybiła godzina druga, wymknęła się szybko z centrali telefonicznej. Biegła ulicami, wstąpiła do kilku sklepów i za chwilę można ją było zobaczyć jak z ciężką paczką idzie po schodach do mieszkania.

— To będzie niespodzianka — myślała. — Żeby tylko już był w domu.

— No, nareszcie w domu — odetchnął mąż i położył paczkę na stół. — To będzie niespodzianka... i spojrzal z zadowoleniem na paczkę.

Postanowił porozmawiać z żoną po jej powrocie do domu.

Zona przysłała.

Małżonkowie z przerażeniem spojrzeli na siebie i na paczkę.

Bez słowa wypakowali w nową, nowiutką kuchnię — dwa nowe, nowiutkie odkurzacze!

Ona za swoją pensję kupiła jeden — on za swoją — drugi!

Gniewali się jeszcze tydzień. No, i czy łatwo jest dogodzić kobietom?

AGNESA GUNDOVA  
tłum. Cz. Sojecki

# Z krośnieńskiego „LASU“ marmolada i sok wędrują na całą Polskę

Fabryka Państwowej Centrali Leśnych Produktów Nieodrzwanych — „Las“ w Krośnie w ubiegłym roku przerobiła na marmoladę i sok około 1 800 ton owoców. Załadowane nimi wagony stwarzałyby, po ciąg długości 2 200 m.

Podczas kampanii produkcyjnej praca „idzie“ tutaj na dwie zmiany. Pracownicy zatrudnieni przy wytwarzaniu soków słodzonych, takich jak: wiśniowy, malinowy, brusznicowy, jeżynowy i czarnej jagody, na jedną zmianę wytwarzają średnio 1000 l soków, czyli w ciągu dnia fabryka produkuje 2 tys. l. Gdyby przez cały rok trwała kampania przetwórcza i praca szła na dwie zmiany krośnieński „Las“ mógłby wyprodukować

600 tys. l soków słodzonych. Jeżeli napełniono by nimi butelki litrowe i ustawiono by je w szeregu, utworzyłoby one kolejkę długości 600 km. A zatem zajęłyby przestrzeń między Krośnem a Jelenią Górą.

Oprócz soków wytwarza się tu marmoladę. W pracy tej przoduje brygada młodzieżowa Janusza Kuczera, wyrabiająca 110 proc. normy. Brygada ta, składająca się z 7 osób, produkuje w ciągu 8 godzin około 2 tys. kg marmolady. Rocznie zdolna ona jest wytworzyć co najmniej 600 tys. kg tego artykułu, a cały zakład trzy razy więcej.

Warto wspomnieć, że tak marmolada jak i sok słodzone są wysyłane niemal do wszystkich miast Polski, a więc do województw: warszawskiego, lubelskiego, poznańskiego, wrocławskiego oraz krakowskiego i że cieszą się dużym popytem wśród tamtejszej ludności.

# „Bohaterowie“ kawalerskiej jazdy przed ponownym egzaminem

Nie przeszkadzała im mgła, gołoleź, przechodnie ani furmanki. Kawalerska jazda zwłaszcza pod tzw. „muchą“ przynosiła im zadowolenie. Raz wjechało się do rowu, innym razem na słup, nieraz także rozbiło się samochód kolegi po fachu. Jakoś ucho dziło im to płazem. Ale dopóty dżban wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie. I niesummienni kierowcy, łamiący przez pisy o ruchu drogowym, znaleźli się także przed kolegium orzekającym i odpowiedzieć muszą za swoje wyczyny.

Na zasłużoną karę czeka między innymi Stanisław Dul kierowca PKS, który w dniu 15 grudnia ubr. w stanie nietrzeźwym rozbił wóz ciężarowy na trasie Rzeszów — Tycczyn, oraz Zdzisław Jakubiarz, który w dniu 21 grudnia ubr. jadąc samochodem ciężarowym bez hamulca, rozbił go doszczętnie.

Takich „kwiatków“ na szosach rzeszowskich, przysparzających szpitalom pacjentów, a warszatom remontowym samochodów jest niestety jeszcze wiele. Dość skuteczną walkę prowadzili z nimi funkcjonariusze MO. Obecnie kontrola powiększyła się znacznie. W jednym tylko dniu (15 grudnia ubr.) funkcjo-

nariusze MO odebrali wiele pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych. M. in. pozwolenia odebrano: Bronisławowi Dudkowi z Nowej Wsi, Wacławowi Ziembie z Lpinek, Aleksandrowi Ruchałowi z Rudnika, Mieczysławowi Babiłarzewi z Mielca, Stanisławowi Cyrkowi z Rzeszowa, Fryderykowi Kapuście z Dębicy i innym.

## Krytyka pomogła

W związku z ukazaniem się na łamach naszej gazety notatki zatytułowanej „Przypomnijcie sobie o ulicy Krasieńskiego“ — Prezydium MRN w Rzeszowie zaawiadomiła, że kapitalny remont ul. Krasieńskiego jak i Mochnackiego jest przewidziany w pierwszej kolejności na 1956 r. Ul. Krasieńskiego i Mochnackiego zostaną gruntownie przebudowane z założeniem twardego podłoża. Ponadto zostanie wybudowany obustronny chodnik z płyt betonowych.

Wszystkie prace w tym zakresie są przewidziane zgodnie z planem na I kwartał 1955 r.

Mieszkańcy Woli Złobienieckiej nie będą już tonąć w błocie i gubić butów na drodze wiodącej ze stacji Trzciana do Woli Złobienieckiej, gdyż materiałem kamienym przeznaczonym na budowę tej drogi na polecenie Wydziału Komunikacji Drogowej Prezydium PRN — zostały już zasypane największe wyboje.

## Na fundusz MDK

Ostatnio na fundusz MDK wpłaciły następujące szkoły: Szkoła Podstawowa w Pustkowie pow. Dębica — 170 zł, w Owczarach pow. Gorlice — 129 zł 40 gr, w Miszance pow. Gorlice — 115 zł, w Krzczowicach pow. Przeworsk 90 zł, w Urzejowicach pow. Przeworsk — 180 zł, w Średniane pow. Przeworsk — 60 zł, Szkoła Nr 7 w Rzeszowie — 314 zł 80 gr, w Węgliskach pow. Łańcut — 79 zł 8 gr, w Markowicach pow. Kolbuszowa — 90 zł, Szkoła Nr 1 w Kolbuszowej — 127 zł, w Gruszowie pow. Przemyśl — 15 zł, w Kolczykach pow. Jasło 63 zł 50 gr, w Szymborku powiat Gorlice — 143 zł 25 gr, w Róży pow. Dębica — 105 zł, w Czekaju pow. Dębica — 55 zł, w Nienadwóce pow. Kolbuszowa — 58 zł, w Świerczowie pow. Kolbuszowa — 10 zł, w Czeluścińcu pow. Jasło — 645 zł, w Borkach pow. Dębica — 25 zł, w Górze Ropczyckiej pow. Dębica — 85 zł, w Kozłoborzu pow. Przeworsk — 90 zł, w Radymnie — 537 zł, w Żurawicy pow. Przemyśl — 100 zł, Szkoła Nr 2 w Rzeszowie — 1 075 zł, w Brzostowej Górze pow. Kolbuszowa — 58 zł, w Babicy pow. Rzeszów — 114 złotych.

## 0 25 proc. wzrosło zatrudnienie

W parze z rozwojem przemysłu w pow. krośnieńskim w okresie 6-letniej wzniosła się też zatrudnienie. Zakłady pracy w minionym roku zatrudniały przeciętnie o 25 proc. więcej pracowników, niż w 1949 roku.

„Bohaterowie“ kawalerskiej jazdy przygotowują się obecnie do ponownych egzaminów. Ponadto ich sprawy rozpatrują kolegia orzekające rad narodowych.

Kto wie — może tym razem wszyscy ci kierowcy — wyczynowcy dojdą wreszcie do wniosku — że nie warto jednak machać ręką na przepisy o ruchu drogowym.

Na podst. koresp. — (bel)

## Nagrody za wyniki w kontraktacji roślin oleistych

Centralny Zarząd Przemysłu Tłuszczowego przyznał wyróżniającym się w kontraktacji roślin oleistych pracownikom GS 28 nagród.

Najwięcej nagród przyznano w pow. strzyżowskim. Dalej znalazły się powiaty: Gorlice, Łańcut, Dębica, Lubaczów, Przeworsk, Brzozów, Krosno i Rzeszów.

Nagrody otrzymali m. in. rekerenci kontraktacji: Marcin Kłoda z GS Hyżne, Karol Kłodziej z GS Narol, Jan Jacek z GS Czudec — po 750 zł oraz agenci kontraktacji: Bronisław Fuksa z Lubna (pow. Brzozów), Władysław Farsa z Łużnej (pow. Gorlice), Ignacy Nieroda z Pstrągowej (pow. Strzyżów), którym przyznano po 1 000 zł nagrody.

## Świecą „kopciuszkami“ choć w sąsiednim lokalu - żarówką

GS Glinik Mariampolski z siedzibą w Gorlicach przeprowadziła niedawno gruntowny remont budynku w Ropicy Dolnej, przeznaczony na gospodę. Zainstalowano w nim światła elektryczne. Szkoda że w drugim lokalu przylegającym do gastronomii, światła nie zaprowadzono. Sklepowa świeca „kopciuszkami“. Podobnie jest i w lokalu gastronomicznym w Sokole, w którym świecić muszą lampy naftowe.

## Oszczędzaj energię elektryczną

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
do **DZIENNIKA „NOWINY RZESZOWSKIE“**  
przyjmują prócz Biur Ogłoszeń RSW „PRASA“ także **wszystkie urzędy i agencje pocztowe**

### Ogłoszenia drobne

**Zguby**  
DANYS Izabela zam. Leżajsk, zgubiła legitymację związkową Nr 165976, wydaną przez Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia Okręg Warszawski.  
G-008

## 6.060 odczytów — to plon pracy TWP

Zima jest okresem wzmożonej działalności kół Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Zwiększa się wtedy liczba odczytów, ze względu na łatwość zgromadzenia słuchaczy.

W roku ubiegłym prelegenci wygłosili na terenie wsi i zakładów pracy naszego województwa 6 060 odczytów o tematyce społeczno-politycznej, rolniczej, historyczno-literackiej. Największa ich ilość bo 43 proc. posiada charakter światopoglądowy. Możemy stwierdzić, że tego rodzaju odczyty wygłasza się w naszym województwie najwięcej w porównaniu z innymi terenami.

Pomyślnie rozwijają się sekcje: historyczna, biologiczna, rolna, techniczna, ekonomiczna oraz powstała niedawno sekcja zagadnień międzynarodowych i wewnętrznych.

Zarząd Wojewódzki TWP zerwał już radykalnie z prelegentami — „omnibusami“, wygłaszającymi odczyty na wszelkie tematy. Członkowie prelegencji podzielili się na grupy w zależności od wykształcenia i od zainteresowań.

Filarami TWP byli dotychczas wyłącznie nauczyciele. Obecnie grono ich zasilili: prawnicy, ekonomiści, lekarze, inżynierowie.

## „Simony“ „Tytusy“ i „Fanfany“ w Rzeszowie nie cieszą się popularnością

Sylwester i pierwsze dni karnawału upłynęły w zakładach fryzjerskich Rzeszowa pod znakiem wzmożonego ruchu. Ambicją połowy rzeszowlanek było iść na zabawę noworoczną z pięknie uczesaną głową. Największym powodzeniem cieszyły się krótkie, od dawna modne fasony fryzur, mniej było zwolenniczek „Simon“, „Tytusów“ i „Arlekinów“.

W dni największego ruchu w rzeszowskich zakładach spódzienia fryzjerów częściej się dziennie 250 obywateli Rzeszowa w tym 100 przypadła na zakład przy ul. Kościuszki. W tych dniach nie ustępują kobietom mężczyźni. Działają męskie pei ne sa klientów czekających swojej kolejki. I tutaj również przeważa zamłownienie do fryzur modnych od lat „Fanfany“ i „Jeże“ są raczej w nielase.

## Lekarzy coraz więcej

Rozwój lecznictwa na terenie naszego województwa wyraża się wzrostem liczby lekarzy. Obecnie jest ich w województwie 520. W 1960 roku przewiduje się, że ilość lekarzy wzrośnie do 1 240.

Pod koniec pięcioletki praktykować będzie około 365 dentystów.

Personel pomocniczy zwiększy się z 1 991 do 3 011 pielęgniarek.

## Na ekranach kin polskich



„WIOSNA BUDAPESTEŃSKA“ — film produkcji węgierskiej, reżyserii Felixa Mariessy. Na zdjęciu: Nicholas Gebor i Z. Gordon w nowym filmie węgierskim. CAF — CWF

## Futoma ma się czym pochwalić

W ub. roku w naszej wsi wykonaliśmy szereg prac społecznych, które w przeliczeniu na złote czy dniówki wyniosłyby dość dużo. Na wiosnę wybudowaliśmy systemem gospodarczym most na rzece przed szkołą oraz kilkadziesiąt metrów drogi. Pod koniec roku wyremontowaliśmy jeszcze jeden most. W październiku przywieźliśmy 70 m sześć. piasku pod płytki wokół nowej szkoły, które zostały ułożone w listopadzie. Przy szkole wybudowaliśmy także piwnice z betonowych płyt oraz wyrównaliśmy teren.

Te wszystkie prace zawiązywałyśmy ośmiorności i obowiązkowością całej gromady, a szczególnie Józefa Skoczyłasa — kier. szkoły, Ferdynanda Wyskiela — przewodniczącego komitetu rodzicielskiego, którzy kierowali i czuwali nad szybkim i solidnym zakończeniem robót. Dużą pomoc i zainteresowanie okazało nam Prezydium GRN w Piatkowej.

Mamy nadzieję, że inne gromady w bieżącym roku pójda za przykładem Futomy.

K. P., obywatel Futomy

## W Rzeszowie powstanie przychodnia ortodontyczna

Wydział Zdrowia Prezydium WRN zamierza uruchomić w Rzeszowie Wojewódzką Przychodnię Ortodontyczną dla młodzieży szkolnej z terenu województwa. Zadaniem jej będzie zapobieganie i usuwanie zniekształceń szkieletowo-twarzowych u dzieci w wieku szkolnym. Niejedną dziewczyną lub chłopcem, poddany troskliwej opiece lekarskiej pozbędzie się tu przykrości spowodowanych nieprawidłowością uzębienia. Przychodnia obsługiwana przez lekarza specjalistę i wykwalifikowany personel pomocniczy współpracować będzie z Akademią Medyczną w Krakowie.

## ANATOL PRZEZORNY



## Trzy duże sklepy i nową kwicciarnię otrzymają wkrótce rzeszowianie

W I kwartale tego roku mieszkańcy Rzeszowa otrzymają 3 nowe sklepy. Powstana one w nowowbudowanych blokach przy ul. Obrońców Stalingradu. Będą to duże nowoczesne sklepy: spożywczy, nabiałowy i owocowo-warzywny. Wkrótce też na miejscu prywatnego zakładu „Lotos“ przy ul. Kościuszki otwarta zostanie nowoczesna kwicciarnia MHD. Zaopatrywana będzie zimą i latem w kwiaty z cieplarni w Łańcutcie i z ogrodu w Charzewicach.

Ponadto w I kwartale kilka starych sklepów w śródmieściu poddanych zostanie gruntownym remontom.

## Co? Gdzie? Kiedy?

- RZESZÓW**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 3 ul. Gosłara 1  
Dyżur stajni: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 86  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 09  
Pogotowie MO tel. 07  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08
- Kina**  
APOLLO (ul. W. Hiberna) — Widma opuszczają szczyty — prod. radz. godz. 18 i 20  
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Spotkania warszawskie — godz. 17 i 19  
WDK (ul. Okrzej 7) — Kochajmy własne żony — prod. NRD — godz. 17 i 18
- ŁAŃCUT**  
ZNICZ — nieczynne
- PRZEMYŚL**  
Olimpia — A jednak żyjemy  
Młoda Gwardia — Urok szatana
- JAROSŁAW**  
Gdynia — Dom na przedmieściu
- MIELEC**  
Tęcza — Jutro będzie za późno  
STALOWA WOLA  
Stal — Irena do domu
- LEŻAJSK**  
Radość — Głos przeznaczenia  
ROZWADÓW  
Polonia — Dziś wieczór gramy  
TARNOBURZ  
Wisła — Achtung Banditen!
- RUDNIK**  
Rusalka — Neapolitańczyk w Mediolanie
- PRZEWORSK**  
Warszawa — Poławiacze krabów
- NISKO**  
San — Przed sądem
- KOLBUSZOWA**  
Grażyna — Złote jabłka
- DEBICA**  
Uciecha — Silniejszy od nocy
- KROSNO**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 37 Plac 3 Maja  
Pogotowie Ratunkowe: ul. K. Marksa 6 a tel. 99 i 222  
Straż Pożarna: Rynek tel. 88
- SANOK**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 70 ul. Świerczewskiego 2  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Dąbrowskiego 11 tel. 99  
Straż Pożarna: ul. Waryńskiego 7 tel. 88
- JASŁO**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 21 ul. Świerczewskiego  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Czackiego 1 tel. 99  
Straż Pożarna: Targowica tel. 88
- GORLICE**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 20 Plac Armii Czerwonej  
Pogotowie Ratunkowe: Rynek tel. 88  
Straż Pożarna: ul. Cicha 3 tel. 88

Przedolimpijskie starty

Sukces Kowalskiej w slalomie specjalnym

Wspaniałym sukcesem zakończył się start polskich zawodniczek w międzynarodowym slalomie specjalnym, rozegranym w Grindelwald. Maria Kowalska po dynamicznej i stojącej na wysokim poziomie jeździe, odniosła zwycięstwo nad elitą zjazdówek świata. Polka pojechała dosko nale, szczególnie w pierwszym przejeździe, w którym uzyskała świetny czas — 08,6.

WYNIKI: 1. Maria Kowalska (Polska) — 123,1 sek. (68,6 i 54,5), 2. Colliard (Szwajcaria) — 123,2 (69,5 i 53,7), 3. Mead-Lawrence (USA) — 123,4 (69,5 i 53,9).

Dobre miejsca Polaków na skoczni „Italia”

W niedzielę 8 bm. na nowowbudowanej skoczni narciarskiej „Italia” w Cortina d'Ampezzo rozegrano pierwszy konkurs skoków o puchar Campari. Z naszych zawodników, którzy przybyli do Cortiny z Innsbrucku najlepiej spisał się Daniel — Gąsienica, który skokami 72 i 71,5 m (nota 203,3 pkt.) uplasował się na piątej pozycji. Siczka, Tajner, Węgrzyński i Wleczorek zajęli miejsca od 9 do 12.

Losowanie olimpijskiego turnieju hokejowego Polska, CSR i USA

W Mediolanie odbyło się w sobotę wieczorem losowanie grup olimpijskiego turnieju hokejowego. Polska wylosowała niezbyt szczęśliwie. Drużyna nasza ma za przeciwników dwa zespoły z „wielkiej piątki” — CSR i USA. Z trzech grup po dwie drużyny wchodzi do dalszych rozgrywek. Podział na grupy jest następujący:

GRUPA A — Kanada, Włochy, Austria, Niemcy.  
GRUPA B — CSR, USA, Polska.  
GRUPA C — ZSRR, Szwecja, Szwajcaria.

Terminarz spotkań eliminacyjnych:

26 stycznia — Włochy — Austria i Kanada — Niemcy.  
27 stycznia — CSR — USA, Kanada — Austria, Włochy — Niemcy i ZSRR — Szwecja.  
28 stycznia — USA — Polska (godz. 13,30), Szwecja — Szwajcaria i Włochy — Kanada.  
29 stycznia — Austria — Niemcy, CSR — Polska (godz. 18) i ZSRR — Szwajcaria.

Sukcesy polskich skoczków w Szwajcarii

Pierwszą konkurencją międzynarodowych zawodów narciarskich w kombinacji klasycznej, jakie w sobotę 7 bm. rozpoczęły się w Le Brassus (Szwajcaria) był konkurs skoków.

WYNIKI:

1. Berg (Norwegia) — skoki 79 i 76 m nota 223,5 pkt.  
2. G. Glass (NRD) — 75 i 78 m — 220,3 pkt.  
3. Kajak (ZSRR) — 65 i 69 m — 192,5 pkt.  
4. Kowalski (Polska) — 68 i 63 m — 191,5 pkt.  
5. Gron — Gąsienica (Polska) — 68 i 64 m — 191,0 pkt.

Hokej na lodzie

Stal Mielec — Stal Rzeszów 5:5 (0:2 2:1 3:2)

Rewanżowe spotkanie towarzyskie w hokeju na lodzie, rozegrane w Mielcu zakończyło się wynikiem remisowym. Bramki dla Mielca zdobyli: Popiel 3 oraz Słimsk i Grochla po 1, dla Stali Rzeszów: Trześniowski i Trauka po 2 oraz Lubas 1.

Lekkoatleci wsi wyłonili mistrzów Polski w hali

W przemyskiej hali odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w hali drużyn LZS. Na starcie stanęło przeszło 90 zawodników z wszystkich województw Polski. Rezultatem tych mistrzostw było ustanowienie dwóch rekordów Polski LZS. O pierwszy rekord postarał się Czaczka (Opole) w pchnięciu kulą. Jego wynik rekordowy wyniósł — 13,46. Drugi rekord ustanowił Świątkowski z Poznania w skoku o tyczce, wynikiem 3,72.

KOBIETY:

50 m: 1) Koźmider (Kraków) — 7,0, 2) Romanowska (Wrocław) — 7,2, 3) Truchan (Rzeszów) — 7,3.

Skok w dal: 1) Koźmider (Kraków) — 4,77, 2) Elertowicz (W-wa) — 4,64.

Kula: 1) Hofman (Szczecin) — 10,85, 2) Szklarska (Bydgoszcz) — 10,35.

50 m ppl.: 1) Elertowicz (W-wa) — 8,3, 2) Krogulecka (Rzeszów) — 8,3.

400 m: 1) Sieminska (Warszawa) — 1,08, 2) Czyczyn (Koszalin) — 1,10, 5).

Skok wzwyż: 1) Grygieluh (Opole) — 1,40, 2) Ogarek (Kraków) — 1,35, 3) Kozdęba (Rzeszów) — 1,35.

Dysk: 1) Gebaczka — 34,56, 2) Walendzik (Lublin) — 30,70.

MĘZCZYŹNI:

Kula: 1) Czaczka (Opole) — 13,46, 2) Kozik (Rzeszów) — 12,92, 3) Haczyk (Szczecin) — 12,47, 4) Panek (Rzeszów) 12,06.

Skok o tyczce: 1) Świątkowski (Poznań) — 3,72, 2) Świątkowski II (Kraków) — 3,50.

50 m: 1) Karakiewicz (Szczecin) — 6,0, 2) Konieczek (Poznań) — 6,0, 3) Jakubowski (Rzeszów) — 6,2.

50 m ppl.: 1) Szmelter (Bydgoszcz) — 7,6, 2) Śniegowski (Poznań) — 7,6.

Skok w dal: 1) Szmelter — 6,27, 2) Wala (Stalinogród) — 6,25, 10) Jakubowski (Rzeszów) — 5,71.

800 m: 1) Jackiewicz (Lublin) — 2,05, 2) Wiesław (Szczecin) — 2,05,8.

3.000 m: 1) Westwał (Stalinogród) — 9,28, 2) Mielka

(Olsztyn) — 9,35,0. Poza konkursem Misiuk z Kolejarza Przemysłu osiągnął — 9,15,7.

Skok wzwyż: 1) Śniegowski — 1,75, 2) Halecki (Rzeszów) — 1,75.

Trójskok: 1) Szmelter — 13,18, 2) Fronczek (Lublin) — 13,12.

Dysk: Kozik (Rzeszów) — 39,72, 2) Tryniak (Poznań) — 38,08, 3) Ciba (Rzeszów) 37,89.

Młot: 1) Górzycki (Szczecin) — 46,37, 2) Stapiński (Kraków) — 43,20.

Sekcja Piłki Nożnej — WKKF Rzeszów oceniła roczny dorobek

W niedzielę odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza sekcji piłki nożnej WKKF Rzeszów na której dokonano oceny działalności sekcji piłki nożnej w roku ubiegłym. Po powołaniu prezydium i poszczególnych komisji referat sprawozdawczy wygłosił tow. Stelmach.

Po sprawozdaniu przewodniczący WKKF Rzeszów tow. Grześkowiak w imieniu prezydium WKKF wreczył najofiarniejszym działaczom SPN dyplomy uznania, które otrzymał: Roman Bester, Tadeusz Śliwiński, Zygmunt Frydlewicz, Kazimierz Predki, Jerzy Osada, Ryszard Jaworski, Henryk Stelmach i Stanisław Zawadzki.

Przewodniczący SPN WKKF

Rzeszów tow. Stelmach wreczył dyplomy drużynom, które zajęły pierwsze miejsca. I tak dyplomy otrzymała drużyna Resovii za mistrzostwo klasy A, rezerwa Stali Mielec za pierwsze miejsce w rozgrywkach III ligi, drużyna Resovii za pierwsze miejsce w mistrzostwach rezerw klasy A.

Ponadto dyplomy otrzymali drużyny: Stali Dęba za zwycięstwo we współzawodnictwie sportowym wśród drużyn A-klasowych, Górnik z Gorlic za zwycięstwo we współzawodnictwie wśród drużyn rezerw III ligi.

Po tych wszystkich wstępnych uroczystościach rozpoczęła się dyskusja, w której zabierało głos 8 działaczy i nawiasem mówiąc nie wnieśli w swych wypowiedziach nic konkretnego. Dopiero przewodniczący WKKF tow. Grześkowiak w swym podsumowaniu wskazał na zasadnicze błędy popełniane przez dotychczasową sekcję oraz zwrócił uwagę na zadania, jakie czekają przyszłych działaczy, którzy wybrani zostali do SPN WKKF.

O wejście do ligi państwowej



AZS Gliwice w finale z grupy króśnięskiej

W sobotę i niedzielę odbyły się w Króśnie mecze eliminacyjne celem wyłonienia mistrza grupy, który startować będzie w finałowych meczach o wejście do ligi państwowej. Pingpongiści króśnięscy Włókniarza mieli realne szanse na pierwsze miejsce i na ten awans. Stało się jednak inaczej. Włókniarz pechowo wylosował, gdyż już w pierwszym spotkaniu zmierzył się z najgroźniejszym przeciwnikiem AZS Gliwice. Startujący w tym meczu Ciupryk był przemożony podróżą z ZSRR, skąd powrócił w piątek 6 bm., a przy tym miał miesięczną przerwę w treningu. To byłoby wytłumaczenie jednej porażki Ciupryka w spotkaniu z Gawlasem.

Spotkanie Włókniarz — AZS Gliwice trwało aż 5 godzin. Kończąca tabela uwidoczniła kolosalną przewagę Włókniarza w małych punktach.

WYNIKI: WŁÓKNIARZ — AZS GLIWICE 4:6

Ciupryk — Gawlas 1:2 (17:21, 21:7, 7:21), Wilk — Ruszkarski 2:1 (22:20, 15:21, 21:19), Skublicki — Kubaczka 1:2 (15:21, 21:15, 20:22), Wilk — Gawlas 0:2 (15:21, 9:21), Ciupryk — Kubaczka 2:1 (15:21, 21:15, 21:14), Skublicki — Ruszkarski 1:2 (22:20, 18:21, 18:21), Wilk — Kubaczka 0:2 (12:21, 18:21), Skublicki — Gawlas 1:2 (19:21, 21:12, 15:21), Ciupryk — Ruszkarski 2:0 (21:19, 21:18), Ciupryk, Wilk — Kubaczka, Ruszkarski 2:0 (21:18, 21:10).

WŁÓKNIARZ — STAL SWIDNIK 9:1

Ciupryk, Wilk — Prus, Michalik 2:1 (21:12, 18:21, 22:20), Skublicki — Michalik 2:1 (21:18, 17:21, 21:17), Ciupryk — Prus 2:0 (21:17, 21:17), Wilk — Debrón 2:1 (17:21, 21:17, 21:15), Skublicki — Prus 2:1 (16:21, 21:11, 21:18), Wilk — Michalik 2:0 (21:16, 21:11), Ciupryk — Debrón 2:0 (22:20, 21:14), Wilk — Prus 1:2 (18:21, 21:19, 17:21), Skublicki — Debrón 2:0 (21:17, 21:18), Ciupryk — Michalik 2:0 (21:18, 21:18).

WŁÓKNIARZ — AZS KRAKÓW 8:2

Skublicki — Cyrus 2:0 (21:11, 21:19), Ciupryk — Kaczmarczyk 2:0 (21:19, 21:12), Wilk — Malkiewicz 0:2 (9:21, 22:24), Skublicki — Kaczmarczyk 2:0 (21:16, 21:17), Wilk — Cyrus 0:2 (10:21, 17:21), Ciupryk — Malkiewicz 2:0 (21:16, 21:1), Skublicki — Malkiewicz 2:0 (21:18, 21:9), Ciupryk — Cyrus 2:0 (22:20, 21:17), Wilk — Kaczmarczyk 2:0 (22:20, 21:18), Ciupryk, Wilk — Kaczmarczyk, Malkiewicz 2:1 (19:21, 21:16, 21:14).

WŁÓKNIARZ — AZS ŁÓDŹ 10:0

Skublicki — Węglarski 2:0 (21:18, 21:13), Ciupryk — Bachowski 2:0 (23:21, 21:15), Jojko — Duch 2:0 (21:18, 21:16), Skublicki — Bachowski 2:1 (13:21, 21:12, 21:18), Jojko — Węglarski 2:0 (21:17, 22:20), Ciupryk — Duch 2:0 (21:11, 21:18), Jojko — Bachowski 2:0 (21:14, 21:18), Skublicki — Duch 2:1 (18:21, 21:8, 23:21), Ciupryk — Węglarski 2:0 (21:17, 21:18), Ciupryk, Skublicki — Węglarski, Duch 2:0 (23:21, 21:11).

Stal Swidnik — AZS Łódź 5:5, AZS Kraków — AZS Łódź 8:1, AZS Gliwice — AZS Kraków 6:4, AZS Gliwice — AZS Łódź 6:4, AZS Gliwice — Stal Swidnik 6:4, Stal Swidnik — AZS Kraków 10:0.

TABELA:

AZS Gliwice	8:0	24:16
Włókniarz Krosno	6:2	31:9
Stal Swidnik	3:5	20:20
AZS Kraków	2:6	15:23
AZS Łódź	1:7	10:30

Stal Rzeszów — II w grupie tarnowskiej

Wicemistrz woj. rzeszowskiego w tenisie stołowym Stal Rzeszów walczył w grupie tarnowskiej, zajmując drugie miejsce.

A oto ostateczna tabela: 1) StalTarnów (pkt.2) Stal Rzeszów 6 pkt., 3) Kolejarz Wrocław 3 pkt., 4) Kolejarz Kędzierzyn 2 pkt., 5) Kolejarz Leszno 0 pkt.

Siatkówka - kl. A (Drużyny męskie)

W Stalowej Woli

Stal Rzeszów — Stal Mielec 0:3 (13:15, 9:15, 2:15), Stal Stalowa Wola — Polonia Przemysł 3:0 (15:0, 15:6, 15:10), Stal Rzeszów — Stal Stalowa Wola 0:3 (8:15, 10:15, 15:5), Stal Mielec — Polonia Przemysł 3:0 (15:6, 15:9, 15:8).

W Rzeszowie

Kolejarz Przemysł — JKS Jarosław 3:0 vo. Budowlani Rzeszów — Stal Debica 3:1 (11:15, 15:12, 15:9, 15:13), Kolejarz Przemysł — Stal Dębica 0:3 (6:15, 3:15, 11:15).

Narciarze Krosna już wystartowali

W dniu wczorajszym odbyły się w Króśnie powiatowe mistrzostwa narciarskie. Ze względu na złowadziały śnieg rozegrano tylko konkurencje biegowe. Wyniki techniczne poszczególnych biegów.

12 km — 1) Płatek (Górniki) 50,08, 2) Kubit (Włókniarz) 50,07, 3) Nycz (Górniki) 50,28, 4) Such M. (Górniki) 52,01, 5) Such J. (Górniki) 54,41.

10 km JUNIORSZY grupa „C” — 1) Szwaryn (Włókniarz) 43,35, 2) Moson (Włókniarz) 46,02, 3) Oszał (Unia) 53,59.

8 km CHŁOPCY grupa „B” — 1) Zaubek (Górniki) 31,26, 2) Murman (Górniki) 31,41, 3) Habrat (Włókniarz) 33,05.

3 km CHŁOPCY grupa „A” — 1) Stec (LZS) 22,13, 2) Telesz (Górniki) 22,39, 3) Bek (Górniki) 23,32.

DZIEWCZĘTA 3 km — 1) Murman (Górniki) 25,53, 2) Malarska (Włókniarz) 25,51, 3) Balbierz (Jedlicze) 31,47, 4) Kiełar (Zryw) 36,42, 5) Zelazo (LZS) 40,10.

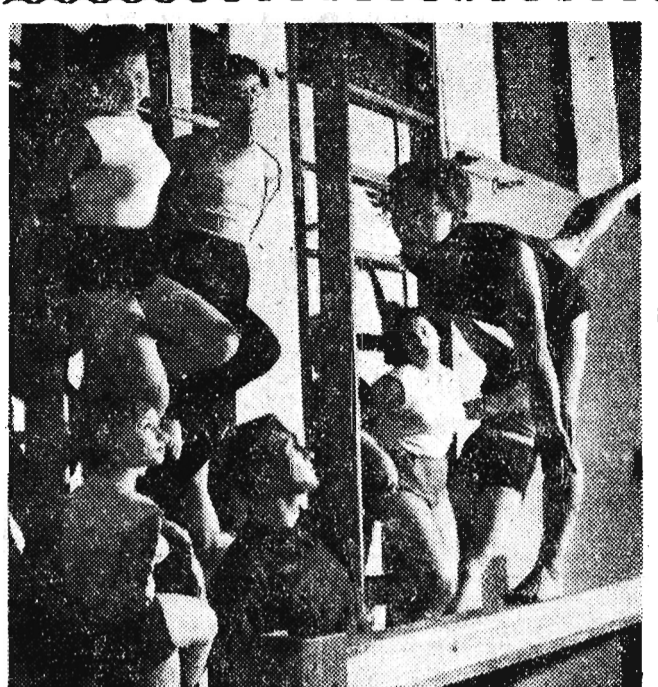
4 km grupa „B” — 1) Petrycyka (Jedlicze) 29,58, 2) Penar (Zryw) 35,57, 3) Guzik (LZS) 36,09.

O Puchar CRZZ

W sobotę rozegrane zostały w Rzeszowie mecze siatkówki drużyn męskich w ramach pucharu CRZZ.

WYNIKI: Kolejarz Rzeszów — Kolejarz Stróż 2:1, Kolejarz Przemysł — Kolejarz Rzeszów 2:0 vo. Kolejarz Przemysł — Kolejarz Stróż 2:0.

Mistrzostwo województwa wśród drużyn męskich zrzecze na Kolejarza zdobyli siatkarze Przemysła, a wśród drużyn żeńskich zawodniczki z Rzeszowa.



Chcesz być dobrym gimnastykiem, mistrzem sportu, złóż podanie do Młodzieżowej Szkoły Sportowej przy WKKF w Rzeszowie. Jeszcze w tym miesiącu odbędą się egzaminy konkursowe, a 1 lutego br. nastąpi otwarcie wspomnianej szkoły.

o wejście do ligi państwowej

Dobrze wystartowali pięściarze Stalowej Woli wygrywając z Budowlanymi Białostok 13:5

W pierwszym eliminacyjnym spotkaniu o wejście do II ligi Stal Stalowa Wola pokonała Budowlanych z Białegostoku 13:5. Najlepsze walki stoczyli: Maternowski, Majewski i Wiatryk, zaś Kita i Arszeniak odnieśli swoje zwycięstwa przed czasem. Pierwszy przez poddanie się przeciwnika, drugi przez ko. W poszczególnych walkach osiągnięto następujące wyniki. Na pierwszym miejscu gospodarze:

Waga musza: Wiatryk — Średnicki. Przez wszystkie 3 rundy trwa bezustanny atak Wiatryka, który tym samym wygrywa jednogłośnie na punkty.

Waga kogucia: Majewski — Dryl. W pierwszej rundzie zaznacza się nieznaczna przewaga Majewskiego, który nie może jeszcze „rozbić gardy” długorekiego Dryla. W następnych rundach Majewski skracając dystans, zapewniając sobie zdecydowaną przewagę punktową. Dryl kończy spotkanie zupełnie wyczerpany. Jednogłośnie zwycięstwo Majewskiego.

Waga piórkowa: Gołębiowski — Pawlak. Po wyrównanej walce sędziowie orzekli spotkanie jako remisowe.

Waga lekka: Kita — Bogajło. Od chwili gongu Kita „goni” po ringu przeciwnika, a po kilku silnych ciosach sekundant poddaje Bogajłę już w pierwszej rundzie.

Waga lekkopółśrednia: Arszeniak — Gwacki. W drugiej rundzie Arszeniak zwycięża przez ko.

Waga półśrednia: Pielko — Lewosz. Zawodnik Stali zostaje zdyskwalifikowany w drugiej rundzie za nieczystą walkę.

Waga lekkośrednia: Skoczynski — Koslor. Zwycięza jednogłośnie na punkty Kosior.

Waga średnia: Maternowski — Kulakowski. Po najładniejszej walce wieczoru, Maternowski pokonał jednogłośnie na punkty Kulakowskiego.

Waga półciężka: Omelaniuk — Laskowski. Obydwa zawodnicy zostali zdyskwalifikowani w trzeciej rundzie za nieczystą walkę.

W wadze ciężkiej: Drewicz Stal otrzymuje punkty vo. z powodu braku przeciwnika.

W dniu wczorajszym odbyły się w Króśnie powiatowe mistrzostwa narciarskie. Ze względu na złowadziały śnieg rozegrano tylko konkurencje biegowe. Wyniki techniczne poszczególnych biegów.

12 km — 1) Płatek (Górniki) 50,08, 2) Kubit (Włókniarz) 50,07, 3) Nycz (Górniki) 50,28, 4) Such M. (Górniki) 52,01, 5) Such J. (Górniki) 54,41.

10 km JUNIORSZY grupa „C” — 1) Szwaryn (Włókniarz) 43,35, 2) Moson (Włókniarz) 46,02, 3) Oszał (Unia) 53,59.

8 km CHŁOPCY grupa „B” — 1) Zaubek (Górniki) 31,26, 2) Murman (Górniki) 31,41, 3) Habrat (Włókniarz) 33,05.

3 km CHŁOPCY grupa „A” — 1) Stec (LZS) 22,13, 2) Telesz (Górniki) 22,39, 3) Bek (Górniki) 23,32.

DZIEWCZĘTA 3 km — 1) Murman (Górniki) 25,53, 2) Malarska (Włókniarz) 25,51, 3) Balbierz (Jedlicze) 31,47, 4) Kiełar (Zryw) 36,42, 5) Zelazo (LZS) 40,10.

4 km grupa „B” — 1) Petrycyka (Jedlicze) 29,58, 2) Penar (Zryw) 35,57, 3) Guzik (LZS) 36,09.

Maria Bienia i Ryszard Janda mistrzami we florecie ...a Żółkiewicz — w szabli



Krystyna Kuźniar (Włókniarz Krosno)

Przez 3 dni walczyli nasi najmłodsi szermierze o tytuły mistrzowskie woj. rzeszowskiego w poszczególnych broniach. Na planie stano 7 florecistów, 19 florecistów i 14 szablistów.

FLORET KOBIET: 1) Maria Bienia (Włókniarz Krosno) — 6 zwycięstw, 2) Krystyna Kuźniar (Włókniarz Krosno) 5 zw., 3) Józefa Kuś

niarz (Zryw Stalowa Wola) 4 zw., 4) Stanisława Świergieł (Stal Stalowa Wola) 3 zw., 5) Janina Widziszewska (Włókniarz Krosno) 2 zw., 6) Alicja Kogut (Stal Stalowa Wola) 1 zw., 7) Teresa Kuhn (Resovia) 0 zw.

FLORET MĘZCZYŹNI:

A oto wyniki finałowe: 1) Ryszard Janda (Stal Rzeszów) — 7 zwycięstw, 2) Adam Tarnawski (Włókniarz Krosno) — 6 zw., 3) Zygmunt Habalowski — 5 zw., 4) Tadeusz Lewicki (Resovia) — 5 zw., 5) Zbigniew Białejowski (Włókniarz Krosno) — 5 zw., 6) Andrzej Mazur (Zryw Stalowa Wola) — 4 zw., 7) Zygmunt Menczak (Zryw Stalowa Wola) — 2 zw., 8) Stanisław Gut (Stal Rzeszów) — 1 zw., 9) Władysław Bober (Stal Rzeszów) — 1 zw.

Final szabli

1) Żółkiewicz (Resovia) — 4 zw., 2) Barłowski (Stal Rzeszów) — 3 zw., 3) Korczyński (Włókniarz) — 3 zw., 4) Broda (Zryw Stalowa Wola) — 2 zw., 5) Adamczyk (Stal Mielec) — 2 zw., 6) Jedynek (Zryw Stalowa Wola) — 1 zw.